

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400

Sojusz wojskowy niemiecko-włoski

Nie zmienia on sytuacji, a jest potrzebny jedynie Hitlerowi aby odwrócić uwagę od mowy min. Becka

Rozmowy mediolańskie raczej rozluźniły, niż zacieśniły spójność „osi”

MEDIOLAN, 7. 5. (PAT). — Agencja Stefani podaje, że przewidziane na dziś rano drugie posiedzenie konferencji włosko-niemieckiej nie odbyło się, ponieważ tematy do dyskusji zostały w całości zbadane w rozmowie wczorajszej.

Ciano opuścił hotel o godz. 11, witany entuzjastycznie przez wielki tłum, zebrany na placu i udał się do pałacu rządowego, celem zajęcia się sprawami bieżącymi swego resortu.

Min. Ribbentrop wraz z małżonką opuścił hotel koło południa i ze swą żoną odwiedził katedrę, pałac sforzów i inne zabytki. Podczas zwiedzania miasta minister spr. zagr. Rzeszy przeszedł przez dzielnicę ludową Mediola-

nu, której mieszkańcy zgotowali gościowi entuzjastyczną manifestację, wznosząc okrzyki na cześć Niemiec narodowo-socjalistycznych i Włoch faszystowskich.

Obaj ministrowie spraw zagranicznych spotkali się ponownie na śniadaniu, w którym wzięli również udział członkowie obu delegacji oraz wysokie osobistości polityczne i partyjne.

MEDIOLAN, 7 maja. (PAT). — Ministrowie Ciano i Ribbentrop opuścili Mediolan po wielkim przyjęciu, wydanym na ratuszu z udziałem osobistości niemieckich i włoskich, udając się do Como. Wieczorem odbył się w Willie d'Este obiad na 150 osób.

W tutejszych kołach obserwatorów zagranicznych spodziewano się nawet opublikowania bar dziej konkretnego dokumentu, któryby skądinąd jednak potwierdził istniejącą już de facto od kilku lat współpracę również i w dziedzinie wojskowej między Niemcami i Włochami.

Chociaż pakt zawarty w Mediolanie nazywają w Berlinie wydarzeniem „o największym znaczeniu politycznym”, nie zmienia on nie w dotychczasowej sytuacji. W dziedzinie politycznej związane są Niemcy z Włochami paktem antykominternowskim, w dziedzinie zaś wojskowej nie stanowi żadnej tajemnicy współpraca na terenie Hiszpanii. Poza tym przypomnieć należy mowę min. Ciano, w której po okresie monachijskim uczynił rewelację o spotkaniu, jakie w gorących dniach końca września nastąpić miało między szefami armii niemieckiej i włoskiej.

To też opublikowany dziś z dużym rozgłosem pakt uważany jest w istniejącej sytuacji przede wszystkim za manewr polityczny i odpowiedź na politykę mocarstw zachodnich.

Ocena w Londynie

LONDYN, 7. 5. (Tel. w.). — W angielskich kołach politycznych żywo komentowano dziś WYNIK NARAD WŁOSKO-NIEMIECKICH w Mediolanie oraz ogłoszony po tych naradach wspólny komunikat oficjalny. Wbrew temu komunikatowi w Londynie uważają, że RACZEJ NASTĄPIŁO ROZLUŻNIENIE STOSUNKÓW MIĘDZY MOCARSTWAMI OSI, a nie ich zacieśnienie.

Pismo włoskie „Telegrapho”, które jest organem ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, daje do zrozumienia, iż na konferencji mediolańskiej uznano, iż KAŻDE Z PAŃSTW OSI MA SWĄ WŁASNĄ STREFĘ DZIAŁANIA, A MIANOWICIE WŁOCHY — BASEN ŚRODZIEMNOMORSKI, a NIEMCY — WSCHÓD EUROPY, PRZY CZYM ŻADNE Z PAŃSTW NIE JEST ZOBOWIĄZANE DO UDZIELENIA POMOCY SWEMU PARTNEROWI W TYCH SPRAWACH.

Opinia ta, oraz fakt, że zapowiedziano na dziś rano DALSZE ROZMOWY JUŻ SIĘ NIE ODBYŁY, wywołuje w angielskich sferach politycznych przekonanie, iż rozmowy mediolańskie skończyły się raczej niepowodzeniem i doprowadziły raczej DO OSŁABIENIA OSI. Jest to tym zamienniejsze, że konferencja ta zakrojona była na bardzo wielką skalę i miała stanowić akord finałowy po słynnych wizytach we Włoszech GOERINGA i głó-

nodowodzącego wojsk niemieckich gen. BRAUCHITSCHA.

Dalej wyrażają w Londynie przekonanie, że MUSSOLINI NIE CHCIAŁ SIĘ PODJĄC ROLI ARBITRA W SPRAWIE GDAŃSKA, na czym bardzo Niemcom zależało, a przeciwnie HR. CIANO MIAŁ PODOBNO W PÓWAŻNY SPOSÓB OSTRZEGAĆ SWEGO PARTNERA przed LEKKOMYŚLNYM ZAOSTRZENIEM STOSUNKÓW Z POLSKĄ, czyniąc ze swjej strony zastrzeżenia pod tym względem. Taki jest, wedle opinii angielskiej, istotny sens aluzji w „Telegrapho”.

Jako moment bardzo charakterystyczny podkreślają w Londynie, że PRASA NIEMIECKA NA GLE PRZERWAŁA SWĄ OSTRA KAMPANIĘ w sprawie „wznagającego się teroru przeciwko Niemcom w Polsce”, a próbuje obecnie osłabić stanowisko Polski, WMAWIAJĄC NIEMCZYZNIE, ŻE ANGLIA I FRANCJA MOGŁYBY ZAWIEŚĆ POLSKĘ, że teraz wiele przyrzekają, ale w ostatniej chwili mogłyby ją pozostawić samej sobie. W

Pakt o papierowej wartości

LONDYN, 7. 5. (PAT). Komunikat włosko-niemiecki, zapowiadający zawarcie traktatu sojuszniczego, politycznego i wojskowego między Rzeszą niemiecką i Włochami nie wywołał w miarodajnych kołach londyńskich większego wrażenia. Rzecznicy Foreign Office podkreślają, że oddawna oś Berlin — Rzym miała wszelkie cechy sojuszu, wobec czego sformułowanie tego stanu rzeczy na piśmie nie sprawia żadnej różnicy.

Fakt jednak, że Włochy w obecnej chwili zgodziły się na podpisanie formalnego sojuszu wojskowego z Niemcami, dowodzi do jakiego stopnia polityka włoska straciła swą samodzielność i zmuszona jest podporządkować się interesom niemieckim. W obecnej chwili ogłoszenie o postanowieniu zawarcia

Londynie twierdzą, że tego rodzaju naiwne próby nikogo już dziś nie przekonają, ani nie zaskaszą, ani w Polsce, ani w Anglii, ani we Francji, gdyż te metody propagandy niemieckiej są już zbyt znane.

Entuzjazm, niewątpliwie sztuczny, co do wyników rozmów mediolańskich, wykazują jedynie źródła niemieckie. Źródła włoskie okazują pod tym względem raczej pewną CHARAKTERYSTYCZNĄ POWŚCIAGLIWOŚĆ. Widać to wyraźnie z komunikatu półurzędowej „Correspondentia Diplomatica”, który mówi, że WYNIKI ROZMÓW MIĘDZY HR. CIANO A RIBBENTROP NIE SĄ TAK SENSACYJNE, JAKBY SIĘ ZDAWAŁO.

Na uwagę zasługuje również artykuł czołowego publicysty włoskiego Gaydy, który mówi, że CHWIŁA OBECNA NIE BĘDZIE PUNKTEM WYJŚCIA DO ŻADNYCH NOWYCH WYDARZEŃ w sensie dotychczasowym, gdyż sytuacja polityczna jest tego rodzaju, że niewiele dałoby się zrobić.

Włochy nie pójdą przeciwko Polsce

PARYŻ, 7. 5. (PAT). Przebieg rozmów mediolańskich śledzony jest w Paryżu z bardzo dużym zainteresowaniem przez koła polityczne. Korespondenci dzienników paryskich charakteryzują je depeuszach z Mediolanu przyjęcie, zgotowane przez ludność miasta min. Ribbentropowi, jako bardzo powściągliwe i dające się raczej scharakteryzować słowami: „uprzejmy chłód”.

Wszyscy korespondenci wyrażają zgodnie przekonanie, że głównym celem spotkania było to, iż Niemcy musiały zażądać dokładnych informacji od Włoch

jakie stanowisko zdecydują się one zająć w obecnej sytuacji politycznej, nad którą dominuje zagadnienie stosunków polsko-niemieckich. Zarówno w kołach polityki francuskiej, jak i w prasie podkreśla się, że wizyta min. Ribbentropa miała wyraźnie na celu wywarć na Włochy nacisk, w celu zapewnienia sobie w obecnej sytuacji stu-procentowej solidarności Włoch.

Prasa poranna wyrażała jeszcze przekonanie, że ze strony włoskiej uczynią wszystko, aby

(Dalszy ciąg na str. 3-cj).

Komunikaty urzędowe

MEDIOLAN, 7. 5. (PAT). Po zakończeniu rozmów włosko-niemieckich w Mediolanie ogłoszony został następujący KOMUNIKAT URZĘDOWY:

W czasie rozmów, jakie minister spr. zagr. Italii hr. CIANO i minister spr. zagr. Rzeszy von RIBBENTROP odbyli w dniach 6 i 7 maja w Mediolanie, obecna ogólna SYTUACJA POLITYCZNA BYŁA PRZEDMIOTEM UWAŻNEGO BADANIA.

Stwierdzono ponownie całkowitą ZGODNOŚĆ POGLĄDÓW OBU RZĄDÓW I POSTANOWIONO USTALIĆ OSTATECZNIE STOSUNKI OBU PAŃSTW OSI W SPOSÓB FORMALNY W PAKCIE POLITYCZNYM I WOJSKOWYM.

Italia i Rzesza są przekonane, że w ten sposób przyczyniają się skutecznie do zapewnienia pokoju w Europie.

BERLIN, 7. 5. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Mediolanu:

„Min. spr. zagr. Rzeszy von Ribbentrop i hr. Ciano jaknajbardziej rozstrzygnęli i zbadali

w ciągu wczorajszej rozmowy wielostronne ZAGADNIENIA, DOMINUJĄCE W POLITYCE DNI OSTATNICH. Jasnym jest, iż obaj mężowie stanu odczuwali potrzebę wymiany wzajemnej poglądów i wiadomości w ciągu ostatniego tygodnia, co jest wynikiem specjalnej sytuacji obu mocarstw Niemiec i Włoch. Z postawy tutejszych kół politycznych, jak i z wypowiedzeń się osób blisko stojących ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy odnosi się wrażenie, że spotkanie mediolańskie WYKRACZA POZA RAMY ZWYKŁEJ WYMIANY POGLĄDÓW, pomiędzy odpowiedzialnymi kierownikami polityki zagranicznej mocarstw osi, lecz że przy tym spotkaniu omówiono wszystkie problemy. Obydwaj ministrowie omówili wszystkie zagadnienia, dotyczące ich państw, a więc nie tylko takie, które posiadają aktualne znaczenie, lecz również i takie — i tu leży odmiennosć tej konferencji — które posiadają wielkie znaczenie dla przyszłego kształtowania się polityki mocarstw osi”.

Bez agresywnych zamiarów

BERLIN, 7. 5. (PAT). Koła polityczne podkreślają, że działalność osi może być przeciw oceniana jedynie jako instrument pokoju a nie narzędzie wojny.

U podstaw paktu wojskowego nie ma żadnych zamiarów agresywnych, jak to wynika niedwuznacznie z komunikatu oficjalnego. Szczegółowe wykonanie za-

sadniczej, powziętej w Mediolanie decyzji pociąga za sobą konieczność głębszych omówień. Ale demokracje mogą być spokojne, że odpowiednik ich państwa mentalnych „przetargów” przy stałe pogłębiających się kontaktach niemieckich i włoskich wojskowych jest z góry wykluczony.

Nic się nie zmieni

BERLIN, 7. 5. (PAT). Komunikat niemiecko-włoski, donoszący o zawarciu dziś w Mediolanie przez Ribbentropa i Ciano politycznego i militarnego paktu nie zaskoczył nikogo w Ber-

linie. Szereg momentów dni ostatnich wskazywać ma na istniejący zamiar udowodnienia światu widocznym dokumentem bliskiej współpracy między Berlinem a Rzymem.

Ponure nastroje w Niemczech

Gehenna Polaków w Rzeszy. - Nikt w Niemczech nie chce wojny Niemcy już właściwie przegrały wojnę z Polską

Do redakcji katowickiej „Polonii” zgłosił się jeden z Polaków z zagranicy, któremu udało się zbiec przed prześladowaniami hitlerowskimi w Berlinie. Oto co powiedział o stosunkach i nastrojach panujących obecnie w Niemczech.

— Polacy w Niemczech — mówi — są obecnie bezwzględnie prześladowani. Niemcy przeprowadzają dokładną inwigilację wszystkich Polaków.

Do obozów koncentracyjnych wywieziono już bardzo wielu Polaków, a w mieszkaniach pol-

skich przeprowadza się częste rewizje. Każdy chciałby jak najprędzej uciec z piekła niemieckiego. Nikt jednak nie może dostać paszportu.

W Berlinie panuje bardzo smutny nastrój wśród ludności. Nikt tam nie chce wojny, ale wszyscy wiedzą, że Hitler i Ribbentrop dążą do starcia. Wojna wybuchłaby już dawno, gdyby nie Goering i generałowie niemieccy, którzy przeciwstawiają się wojowniczym zapędom Hitlera. Liczą się z tym, że wojna wybuchnąć może lada godzina

i z trwogą spoglądają na niebo, czy już nad ich głowami nie warezają motory polskich samolotów. Każdy Niemiec w Berlinie zdaje sobie sprawę z tego, że w 20 minut po wybuchu wojny Polacy mogą znaleźć się nad stolicą Trzeciej Rzeszy.

Do wytwarzania ponurych nastrojów w narodzie niemieckim nie potrzeba żadnej propagandy. Prawie wszyscy Niemcy są niezadowoleni z racji na fakt, że już od kilku lat ściskają pasy i muszą odmawiać sobie najpopularniejszych artykułów żywnościowych. Po jajka, masło i mięso ustawić się trzeba w ogonku przed sklepami. Choć artykuły te wydaje się tylko na kartki, nie można ich nabyć, bo

ich niema w sklepach.

Mimo surowych kar ludność niemiecka zakupuje zapasy maki i inne artykuły żywnościowe pierwszej potrzeby, licząc się z tym, że wkrótce zabraknie i tego.

Właściwie wojnę z Polską Niemcy już przegrali. Mówią o tym już wszyscy Niemcy. Zdecydowane stanowisko Polski o studiowało najbardziej zagorzałych „hurrapatriotów” hitlerowskich. Wstyd im teraz, że Polska nie uległa się ich pogróżek i nie wiedzą zaś, jak się z tej sprawy wycofać.

Niemcy w Berlinie wywierają swoją bezsilną złość na Polakach, zamieszkałych w Berlinie, którym zabroniono mówić

po polsku.

W Niemczech zabroniono słuchania jakiegokolwiek audycji radiowych zagranicznych. Nie wolno za tym również słuchać audycji polskich. W każdym domu znajduje się „szpicel”, który na polecenie „Gestapo” podsłuchuje pod drzwiami mieszkań, jakich audycji się słucha. W razie zameldowania przez niego, że lokator słucha audycji zagranicznej, lokator ten nie ma się już z czego tłumaczyć i bezapelacyjnie wywieziony zostaje do obozu koncentracyjnego.

Na zakończenie informator podał jeszcze, że w Niemczech są kontrolowane wszystkie listy, pisane przez Polaków.



DZIŚ PREMIERA

W KINIE

„PALACE”

UROCZA PARYŻANKA
NIEZAPOMNIANA BOHATERKA FILMU
„MATURA”

SIMONE SIMON

w swej najnowszej komedii, zrealizowanej po powrocie z Hollywood p. t.

„DNI SZCZĘŚCIA”

W głównych rolach męskich:
JEAN PIERRE - AUMONT
i RAYMOND ROULEAU

Reż. M. Allegret,
twórca filmu
„Zbłądziłem”

Aneksje pogłębiają kryzys Antysemityzm — jedną z przyczyn katastrofalnej sytuacji Niemiec

LONDYN. Ogłoszony w tych dniach raport sytuacyjny (zw. „Barometr gospodarczy” na drugi kwartał 1939, Federacji przemysłu brytyjskiego zawiera ciekawą analizę obecnego kryzysu gospodarczego Rzeszy Niemieckiej. „Barometr” stwierdza, że głównymi przyczynami tej katastrofalnej sytuacji gospodarczej Niemiec są — aneksjonistyczna i agresywna polityka zagraniczna Hitlera i prześladowania Żydów.

Aneksja i podbój Austrii i Czechosłowacji — piszą tam — przyczyniły się w dużym stopniu do pogorszenia sytuacji poprzedniej zamiast do jej poprawienia. Aneksje te wymagały znacznego zwiększenia niemieckiego budżetu wojskowego i to z pewnością o dużo więcej niż fundusze, które zostały zajęte na skutek aneksji. Już w 1938 roku niemiecki bilans eksportowy został zamknięty niedoborem o przeszło 400 milionów marek, podczas gdy ten sam bilans za rok 1937 dał Rzeszy nadwyżkę ponad 400 milionów. Mało zaś jest widoków na

to, aby w sytuacji tej nastąpiła poprawa.

Parcie na wschód, wraz z bezwzględną polityką antysemicką, spowodowały przeciwko Rzeszy nieprzyjaźń większości cywilizowanego świata, powodując nie tylko dalsze utrudnienie rozwiązania problemu gospodarczego, ale także wzmożenie bojkotu anty niemieckiego, zarówno bojkotu oficjalnego, jak nieoficjalnego.

Przy bólach głowy i zawrotach, wywołanych przez zaparcie stolca, należy używać wieczorem i rano na czczo pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zapyt. Wasz. lek.

Odporność niemieckiego systemu gospodarczego wystawiana jest obecnie na najcięższą, kiedykolwiek przez Niemcy doświadczoną próbę. Co się tyczy zapasu kapitałów, to przemysł i handel niemiecki zostały do ostatnich granic wysysane różnego rodzaju wywłaszczeniami i dyskryminacyjną polityką podatkową i nie ulega wątpliwości, że akcja antyżydowska w listopadzie 1938 r. (tzw. kontry-

bucja po zabójstwie von Ratha — Red.) miała ten sam cel.

Niemcom potrzeba ostatecznie nie większej ludności, ani większej prężności przemysłowej, lecz przeciwnie — tanich środków żywności i surowców. Z tego punktu widzenia ostatnie terytorialne aneksje Rzeszy — poza surowcami, zapasami i walutą zagraniczną, którą przy aneksji zagarnęła — są dla niej bardzo małą pomocą. Przeciwnie, aneksje powodują większe jeszcze nadwyrężenie zapasów dewizowych Rzeszy. Jeśli przemysł austriacki i czechosłowacki ma w dalszym ciągu funkcje nowa, musi otrzymać duże ilości surowców, których Niemcy nie są mu w stanie dostarczyć. Sytuację bardziej jeszcze pogarsza fakt, że eksport tych krajów — eksport, który dawniej równoważył import surowców, podpada obecnie pod karne 25-proc. cło w Stanach Zjednoczonych, czyli w kraju, który dawniej był dobrym rynkiem towarów austriackich i czechosłowackich.

Co się dzieje we Włoszech? Niepokoje i wrzenie w różnych kątach Italii

O Włoszech w ostatnich dniach kursują najrozmaitsze pogłoski. Pod ich wpływem we wtorek nagle podskoczyły w Paryżu wszystkie kursy giełdowe. Pani Tabouis donosi w „Oeuvre” o niepokojach i zamieszkach w różnych kątach Włoch.

Świadectwo o tym, że we Włoszech istotnie ma miejsce jakieś wrzenie, dają notatki w prasie francuskiej. Oto jedna z informacji:

Jeden z wybitnych przedstawicieli inteligencji włoskiej, profesor Arcari, ma wielkie nieprzyjemności z władzami. Niedawno profesor wygłosił odczyt. Wśród słuchaczy było kilka znakomitości rzymskich, a w tej liczbie kardynał Salotti.

Prof. Arcari miał odwagę w swym wykładzie zacytować apel św. Katarzyny: „Nie pozwólcie się usypiać! Bądźcie dziećmi

i walczyć!” A dalej lektor kontynuował:

— Będziemy dzielni! Giełogiczna rewolucja może się odbyć w Alpach. Wkrótce nastąpi noc, w czasie której lodowce włoskie oddzielią się od szczytów górskich i Inshruck znajdą się na wybrzeżu Adriatyku. Włosi, nie pozwólcie się usypiać!

Wszyscy słuchacze zrozumieli i aluzję profesora. Burza oklasków pokryła jego ostatnie słowa. Świadkowie naoczni zapewniali, że wiele osób płakało.

System podsłuchów jest niezmiernie rozgałęziony. W numerach hotelowych pod łóżkami, za obrazami oraz w kawiarniach, restauracjach, w fabrykach i przedsiębiorstwach — wszędzie zainstalowane są mikrofony. Władze uważnie przysłuchują się wszystkim rozmowom. Codzienne raporty mikrofonowe przedstawiane są Mussoliniemu. Z drugiej strony policja odszukuje i wsadza do więzienia „nieodpowiedzialnych alarmistów” i „agitatorów”.

DYPLOMY, MATURY, ŚWIADECTWA
KOPIUJE
dobrze — szybko — tanio
»INTRO«
PIOTRKOWSKA 80. TEL. 224-91.

Sojusz wojskowy niemiecko-włoski Gra obliczona na zwyciężenie Polski

(Dokończenie).

zniknąć dalej idącego angażowania się, które musiało oznaczać zaangażowanie się przeciw Polsce i że min. Ciano będzie starał się wybrnąć z trudnej dla siebie sytuacji.

„Figaro“ w depeszy swego redaktora dyplomatycznego p. d'Ormesson, zatytułowanej „Od Warszawy do Mediolanu“ przypomina, że komunikat wydany w Warszawie po rozmowach między hr. Ciano a min. Beckiem stwierdzał całkowitą serdeczność stosunków między Polską i Włochami. P. d'Ormesson wyciąga wniosek, że Włochy nie podejrzewały wówczas bynajmniej istnienia ze strony Berlina intencji, które przejawiały się w marcu, albo jeśli podejrzewały Niemcy o takie tendencje, to jednak były wówczas zdecydowane im się przeciwstawić i poprzeć słusze stanowisko polskie. D'Ormesson wyciąga stąd wniosek, że polityka zagraniczna faszystowska znalazła się w obecnej chwili w straszliwym zakłopotaniu, jeżeli bowiem Włochy opuszczą obecnie Polskę, będzie to oznaczało dla Włoch koniec wpływów włoskich na Węgrzech, w Jugosławii, w basenie naddunajskim i na Bałkanach. Jest to zatem dla Włoch kwestia życia lub śmierci dyplomatycznej. P. d'Ormesson uważa zatem za rzecz praw dopodobną, że hr. Ciano rozwinię wszelkie wysiłki, ażeby wybrnąć z sytuacji przez usiłowanie arbitrażu. Nie widzimy dobrze — kończy d'Ormesson — w jaki sposób Włochy zdołają wybrnąć tym razem z sytuacji, w jaką wprowadził ją sojusznik. Być może przez proklamowanie przekształcenia osi w sojusz wojskowy. Nie zmieniliby to jednak właściwie nic w układzie faktycznym.

PARYŻ, 7 maja. (Tel. wł.) — Obserwatorzy francuscy przypuszczają, że kanclerz Hitler po prowadzi w stosunku do Polski grę obliczoną na zwyciężenie nerwowe przeciwnika i stał liczyć się trzeba z długotrwałym stanem napięcia.

Przekonanici takie wyraża m. in. berliński korespondent agencji Havasa, który słyszał dziś w niemieckich sferach politycznych, „iż Polska znajduje się obecnie u szczytu swej odporności materialnej i moralnej, lecz, że jej zasoby finansowe i nerwowe mają swoje granice, które niedługo będą osiągnięte“.

Większość wspomnianych kół berlińskich zapowiada też długotrwałą „akcję wytrwania“ ale nie liczą tylko domagając się „błyskawicznego uderzenia na państwo, które usiłuje bawić się w wielkie mocarstwo i pozwala sobie ignorować wspaniałomyślne propozycje Rzeszy“?

Stąd też dają się już w Paryżu słyszeć głosy ostrzegające przed ewentualnymi złudzeniami gry niemieckiej, która przypuszczalnie dążyć będzie znowu do izolowania sporu z Polską, nawiązując do utrzymania nieustannej czujności.

Dodać należy, że prasa francuska w dalszym ciągu nie przestaje wyrażać swego największego uznania dla stanowiska Polski, sprecyzowanego w mowie min. Becka.

Zdaniem „Petit Parisien“, zbliżonego do Quai d'Orsay, pozycja Polski jest obecnie nie do zaakceptowania zarówno z punktu widzenia moralnego, jak i politycznego. Świat cały jest teraz przekonany o słuszności praw i interesów polskich i Niemcy

naruszając je, postąpiłyby wbrew opinii świata.

Z pośród niezliczonych głosów prasy w jednakowych prawie superlatywach chwalaących umiar i stanowczość mowy polskiego ministra, zacytował jeszcze warto opinię „Intransigeant“, również pozostającego w bliskim kontakcie z otoczeniem min. Bonnet'a. Dziennik zauważa w artykule p. Thouvenina,

Gubernator Gibraltaru u rezydenta francuskiego Marokka

GIBRALTAR, 7. 5. (PAT). Powrócił tu dziś gubernator Gibraltaru gen. Ironside, który w Casablance odbył konferencję z gen. Nogues, rezydentem generalnym Francji w Marokku.

Krwawe starcia w Meksyku Chłopi zaatakowali żandarmerię

MEKSYK, 7. 5. (PAT). Rywalizacja pomiędzy chłopami, korzy stającymi z reformy rolnej, doprowadziła do krwawego starcia pod Peubla. 600 chłopów okupo wało hacjende, należąca do spółdzielni rolniczej i zaatakowało 20 żandarmów, którzy przybyli w celu usunięcia ich. Walka trwała kilka godzin. Nadejście batalionu wojska zapobiegło znasakowaniu żandarmów. W walce padło 14 zabitych i około 100 rannych. Aresztowano 380 chłopów.

Zamieszki w Indiach

BOMBAJ, 7. 5. (PAT). W miejscowości Gaya (na południe od Patua) doszło do krwawych zamieszek, w czasie których, po mimo interwencji policji, zabitych zostało 6 osób, 7 zaś odniosło ciężkie obrażenia.

Wspólna lista do wyborów w Drohobyczu

Lwowski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: W Drohobyczu zgłoszono do wyborów do rady miejskiej jedną zjednoczoną listę wszystkich stronnictw polskich. Na liście figurują razem członkowie PPS, Stronnictwa Narodowego, OZON-u i przedstawiciele mieszczaństwa

Najście na dom przywódcy Str. Ludowego

Lwowski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Z Jarosława donoszą o najściu na dom przywódcy Stronnictwa Ludowego kapitana w stanie spoczynku, Schramma. W czasie tego najścia w mieszkaniu była tylko żona Schramma z dzieckiem. Podpici, którzy wtargnęli do domu, żądali wyjaśnień w sprawach, do których nie mieli żadnego tytułu.

Schramm stał na czele listy demokratycznej przy wyborach do rady miejskiej, lista była unieważniona, ale następnie wskutek protestu przywrócona i władze administracyjne rozpiwały ponowne wybory.

Powiatowy zjazd Stronnictwa Ludowego w Jarosławiu i zgromadzenie robotnicze potępiły w uchwałach sprawców zajścia.

Trzęsienie ziemi

SANTIAGO DE CHILE, 6. 5. (PAT) — W mieście Chillan i okolicy odczuło bardzo silne wstrząsy podziemne. Runęło kilka gmachów, które ucierpiały już w czasie pamiętnego trzęsienia ziemi w dn. 24 stycznia. Według dotychczasowych wiadomości, ofiar w ludziach nie ma.

że prasa w zbyt ciasny sposób określa mowę min. Becka, jako datę w historii Polski. Przemówienie to stanowi bowiem datę w historii Europy.

Hitler po raz pierwszy natknął się w swej ekspansywności na przeszkodę niemożliwą do przekroczenia bez wojny.

Warszawa — kończy pismo — w szczególny sposób zacytowała formułę Mussoliniego, iż nad granicami się nie dyskutuje, lecz ich się broni.

BERLIN, 7 maja. (PAT). — Dziś dopiero kilka pism niemieckich, jak „Voelkischer Beobachter“ i „Essener National Ztg.“ ogłasza w streszczeniu memorandum polskie, złożone rządowi niemieckiemu. Organ urzędowy stara się obalić zdanie min. Becka, iż rząd niemiecki nie dał odpowiedzi na kontrpropozycje polskie.

Następnie V. B. stara się polemizować z tezą polską co do gwarancji dla Słowacji.

„Lokal Anzeiger“ wyciąga z memorandum wniosek, że Polska bądź co bądź gotowa jest przynajmniej nie odrzucić propozycji niemieckich już na samym progu

Wolność Rzplitej fundamentalną zasadą dla Europy

PARYŻ, 7 maja. (Tel. wł.) — Paul Boncour przemawiał dziś na zebraniu uczestników wojny okręgu Loiry i Sekwany, przy

czym mówił o polityce zagranicznej. Mówca zaznaczył, iż trzeba jasno postawić sprawę: wolność i niepodległość polski jest zasadą podstawową dla Europy, a koniecznością dla bezpieczeństwa Francji. — Dalej stwierdził, że szczęśliwie się stało, iż Francja i Anglia stanęły na tym stanowisku oraz że minister Beck odpowiedział na mowę Hitlera: „Nie!“

Te ustępy przemówienia Paul Boncoura były gorąco oklaskiwane.

Francusko-polska manifestacja w Lens

PARYŻ, 7. 5. (PAT). W głównym ośrodku północnego zagłębia węglowego w Lens odbył się dziś w ramach francuskich targów północnych t. zw. dzień polski, który miał charakter szerokiej manifestacji polsko-francuskiej.

Dzień polski rozpoczął się defiladą około tysiąca młodzieży, zrzeszonej w organizacjach polskich, jak harcerstwo Strzelec, Sokół itp. Kolumna młodzieży uległa się pod pomnik poległych, gdzie konsul generalny w Lens p. Kawalkowski złożył w imieniu młodzieży wiązkę kwiatów. Następnie pochód udał się pod ratusz, gdzie przemówił konsul Kawalkowski oraz burmistrz w. Lens, deputowany Maes. Po rozwiązaniu pochodu nastąpiło arcyiste otwarcie wystawy harcerskiej, po czym odbył się bankiet polsko-francuski, wydanym przez dyrekcję targów.

Przygotowania w Madrycie do triumfalnej defilady przed gen. Franco

MADRYT, 7. 5. (PAT). 700 saperów pracuje dzień i noc nad budową trybun, pylonów i bram tryumfalnych, wystawianych na trasie, którą maszerować będą wojska w dniu defilady zwycięstwa w Madrycie. Roboty mają być zakończone do 10 maja. Przy wejściu na Paseo Franco umieszczone zostaną daty największych bitew wojny domowej. Koło posagu królowej Izabelli wzniesione będą 2 podobne pylony ze sztandarami o barwach narodowych. Przy zbiegu z ulicą Lista budowana jest betonowa trybuna, na której gen. Franco wraz z dowódcami wojskowymi, członkami rządu i kor-

pusu dyplomatycznego przyjmie defiladę.

MADRYT, 7. 5. (PAT). Rozporządzenie, wydane wczoraj przez gen. Franco o zwolnieniu z wojska roczników 1927, 28 i 29, dotyczy około 200 tys. ludzi. Fakt ten — jak oświadczają tu — nie będzie mieć wpływu na datę i przebieg defilady, która odbyć się ma 15 maja.

HAWANA, 7. 5. (PAT). Obróca czerwonego Madrytu gen. Miaja, który przybył tu wczoraj, oświadczył dziennikarzom, iż prawdopodobnie zatrzyma się na Kubie kilka tygodni, po czym wyjedzie do Meksyku.

Japończycy grożą likwidacją koncesji zagranicznych w Tientsinie

TIENTSIN, 7. 5. (PAT). Tutęjsze japońskie władze wojskowe ogłosiły odezwę, głoszącą, że koncesje francuska i brytyjska w Tientsinie powinny zniknąć. Lada dzień — mówi odezwa — sta nie się koniecznością zlikwidowanie tego anachronizmu, istniejącego w Tientsinie, gdzie mocarstwa obecne otrzymują koncesje, które są oazami eksterytorialności i miejscem postoju wojsk.

Dalej odezwa zaznacza, że e-

lementy rozkładowe, komunistyczne i antyjapońskie znalazły azyl w tych koncesjach i uczyniły z nich bazy swej terrorystycznej działalności. Wreszcie odezwa oskarża władze koncesji o akty „bezpośrednio wrogie“ Japonii przez „ochronianie terrorystów“. O ile nie zmienia one swego stanowiska, armia japońska będzie zmuszona powziąć za rządzenia, jakie uzna za potrzebne dla swej obrony i utrzymania pokoju i ładu.

Kuszenie fałszywych doktryn

Orędzie papieża do kongresu eucharystycznego w Algierze

ALGIER, 7. 5. (PAT) — W orędziu skierowanym do kongresu eucharystycznego, odbywającego się w Algierze, Ojciec Święty dał wyraz swemu zadowoleniu z powodu licznego udziału wiernych w tego rocznym kongresie, pomimo przeszkód w postaci odległości i „szczęku zbrojeń“.

„Wiara wskazała wam — powiedział Ojciec Święty — tego, który jest księciem i sprawcą pokoju, pokój tak gorąco upragnionego przez całą ludzkość

Miesiąc maj powinniśmy poświęcić powszechnym modłom do Matki Boskiej, aby ona sprowadziła nam pokój obiecany ludziom dobrej woli, pokój w duszach „kuszonym przez zwodnicze i fałszywe doktryny“, pokój między nami żyjącymi w stałej niepewności“.

Przypomniawszy swą podróż do Francji w charakterze legata Piusa XII, Ojciec Święty udzielił swego błogosławieństwa papieskiego uczestnikom kongresu oraz narodo wi francuskiemu.

WYCIECZKI MORSKIE:

DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI

31/V — 5/VI — zł. 200.—

DO HELSINEK

15/VI — 18/VI — zł. 90.—

Do Antwerpii i Londynu

13/VII — 21/VII — zł. 324.—

FIORDY NORWEGII

25/VII — 9/VIII — zł. 520.—

Zapisy i informacje:

Wagons-Lits||Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

DO PALESTYNY

Indywidualne i zbiorowe wyjazdy.

New York WYSTAWA ŚWIATOWA 1939 r.

Wyjazdy indywidualne i zbiorowe

Wycieczki Letnie Morskie

Sztokholm — Kopenhaga

31/V — 5/VI

Antwerpia — Londyn

13 — 21/VII

Do Anglii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Włoch

Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i innych krajów europejskich i zamorskich.

P. B. P. „ARGOS“ w Łodzi, Traugutta 1

— tel. 107-86 i 104-00 —

DO AMERYKI NA WYSTAWĘ ŚWIATOWĄ

Wyjazdy indywidualne i zbiorowe.

DO PALESTYNY — Wyjazdy indywidualne

LETNIE WYCIECZKI MORSKIE

na m/s „Pilsudski“ i m/s „Batory“

Do Anglii, Belgii, Francji, Italii, Węgier, Rumunii

Wyjazdy w dowolnych terminach.

Wyjazdy indywidualne do: Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Kuby, Kolumbii i innych krajów europejskich i zamorskich.

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a

tel. 240-40

Grand-Kino

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś premiera!

Wspaniały film kolorowy w barwach naturalnych

LORETTA YOUNG
RICHARD GREENE



Najwspanialsze „Derby“ świata!

Miłość i bohaterstwo na torze wyścigowym!

UWAGA! Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Prokurator apeluje w sprawie Kucharskiej

Wczoraj do sądu apelacyjnego w Warszawie wpłynęły dwie zapowiedzi apelacji w procesie Kucharskiej.

Apelację wnoszą prokurator, który domagać się będzie kary śmierci dla Kucharskiej.

Obrońca apeluje również i prosić będzie o uniewinnienie.

Sprawa apelacyjna Kucharskiej odbędzie się prawdopodobnie w lipcu r. b.

Martyrologia Polaków w Niemczech

Od sześciu dni trwają niepokojące zajścia na Śląsku Opolskim

BERLIN, 7.5. (PAT) — Z Opola donoszą, że od czasu rozbięcia przedstawienia polskiego teatru z Katowic w Strzelcach (śląsk niemiecki) do chwili obecnej polacy tamtejsi nie mają spokoju. Ilość szymb, które zostały wybite w mieszkaniach prywatnych i w lokalach będących własnością polskich instytucji nie daje się, jak donoszą opolskie „Nowiny Codzienne” — już prosto obliczyć.

Bez żadnej przesady można powiedzieć, że ktokolwiek przechodzi ulicą przed domem polskim, a tylko ma ochotę, rzuca kamieniem w szybę.

Policja stale obiecuje opiekę, a mimo wszystko wypadki nie ustają i trwają już od sześciu dni.

Dziennik donosi, że w Strzelcach zebrała się w czasie nabożeństwa majowego grupa ludzi, która wyzywała uczestników polskiego nabożeństwa, spisywała ich nazwiska oraz fotografowała ludność.

W Imielnicy w pow. strzeleckim

wymalowano na murze kościelnym napis, głoszący, że każdy, kto czuje się Polakiem powinien się wynieść razem z proboszczem do Polski, póki jeszcze czas.

W Opolu wybito szyby w lokalu wydziału kongregacyjnego związku polskiej młodzieży katolickiej.

W Dobrodzieniu wybito szyby w banku ludowym.

W Szombierkach dwaj napaścicy zniszczyli gazety polskie.

BERLIN, 7.5. (PAT) — Prasa polska w Niemczech donosi, że związek Polaków w Rzeszy wniósł dnia 5 maja r. b. interwencje do ministra spraw wewnętrznych dr. Fricka w sprawie spisu ludności.

Interwencja związku Polaków w Niemczech głosi m. in.: „Stwierdzamy, że jesteśmy zmuszeni pozostać przy naszym odmownym stanowisku.

Pod względem formalnym ustalenie kary za świadomie niezgodną z prawdą odpowiedź, albo za odmowę odpowiedzi, wykazuje braki,

choćby kary w żaden sposób nie gwarantowały prawdziwości odpowiedzi na pytanie o narodowość przy spisie, a to dlatego, że nie ma możliwości obiektywnego sprawdzenia zgodności danej odpowiedzi z prawdą.”

Interwencja związku Polaków stwierdza, że „formalne przeprowadzenie spisu ludności nie daje pewności obiektywnej, a stąd prawdziwego uchwycenia liczebnej siły polskiej grupy narodowościowej w Niemczech. Pytanie o „narodowość” przy spisie ludności kryje w sobie niebezpieczeństwo katastrofy narodowościowej, który polska ludność w Niemczech ze względu na swoją gospodarczą i społeczną zależność odrzuca.

W takich warunkach spis ludności przedstawia w wielkiej mierze przyznanie się do przynależności państwowej, to znaczy plebiscyt. Dalej związek Polaków zwraca uwagę ministra spraw wewnętrznych, że stwierdzenie narodowości

według zasad subiektywnych kryje w sobie niebezpieczeństwo, że żywiły niepolskie, będące nie bez zarzutu, podadzą się przy spisie jako przynależne do narodowości polskiej, aby w ten sposób uzyskać ochronę mniejszościową.

Pod koniec swej intrygi związku Polaków w Niemczech składa ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy propozycję, by rubryka „przynależność narodowa” zastąpiona została w kwestionariuszu spisowym przez pytanie „pochodzenie”. Jak wiadomo, spis ludności w Niemczech, żądający publicznego ujawnienia przyznania się do narodowości wywołał wśród ludności polskiej w Niemczech wielkie obawy, które wzrosły jeszcze ostatnio na skutek obecnej sytuacji polsko-niemieckiej.

Prowokacje Hitlerowców na Pomorzu

BYDGOSZCZ, 7 maja. (PAT). O prowokacyjnym stanowisku Niemców na ziemiach zachodnich świadczą poniższe fakty z ostatnich dni: Właściciel drogerii w Nakle Adolf Sturze — „Führer” organizacji JDP sprzedawał towary w torebkach z podobizną generała Ludendorfa. Żona jego, również działaczka niemiecka, na listach wysyłanych do miejscowości w woj. pomorskim umieszczała dopiski „w Niemczech”. Władze wystąpiły przeciwko prowokatorom.

Expose Molotowa -- 25 b. m.

Przyjaźń sowiecko-turecka w interesie pokoju powszechnego

MOSKWA, 7 maja. (PAT). — Według opinii tutejszych kół politycznych, głównymi punktami porządku dziennego trzeciej sesji najwyższej rady ZSRR zwołanej na 25 b. m. będzie uchwalenie budżetu na rok bieżący oraz expose Molotowa, które oczekiwane jest tu z wielkim zainteresowaniem.

Jak mówią, Molotow wypowiedzieć się ma na temat ogólnej sytuacji politycznej, ze szczególnym uwzględnieniem stanu rozmów angielsko-sowieckich.

MOSKWA, 7 maja. (PAT). — Jak donosi agencja Tass, zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Potiemkin, który bawił ostatnio w Ankarze, odbył z kierownikami rządu tureckiego kilka rozmów w sprawach polityki zewnętrznej.

Wzajemna wymiana zapatrywań stwierdziła istnienie wspólnych poglądów i dążenia do wzmocnienia przyjaźni między obu państwami w interesie pokoju powszechnego.

W dn. 5 maja Potiemkin odjechał do Moskwy.

POTIEMKIN U KRÓLA BULGARI

SOFIA, 7 maja. (PAT). W drodze z Ankary zatrzymał się tu dziś zastępca sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Potiemkin. Odbył on rozmowę z premierem i ministrem spraw zagranicznych. Przyjęty był też

na audyencji przez króla. O g. 22 Potiemkin odjechał do Bukaresztu.

UKŁAD BRYTYJSKO-TURECKI

PARYŻ, 7 maja. (PAT). Korespondent „Le Jour” donosi z Londynu, że „układ angielsko-turecki jest przypięty ostatecznie. Według naszych informacji, chodzi tu o układ zupełny i szczegółowy, przewidujący solidarną akcję obu państw na morzu Śródziemnym w pewnych, ściśle określonych okolicach Europy Środkowej”.

ROZMOWA MOŁOTOWA Z AMBASADOREM ANGIELSKIM

LONDYN, 7 maja. (PAT). — Ambasador brytyjski w Mo-

skwie otrzymał dziś tekst odpowiedzi brytyjskiej na propozycję sowiecką. W dniu jutrzejszym ambasador odbędzie rozmowę z Molotowem.

Kryzys gospodarczy w Słowacji

Skutki „radosnej” współpracy z Niemcami

BRATYSŁAWA, 7.5. (PAT). Minister gospodarstwa Medricky w rozmowie z przedstawicielami prasy przedstawił sytuację gospodarczą Słowacji i program gospodarczy rządu słowackiego. Stwierdził on, że podobnie jak każda zmiana w dziedzinie politycznej i ustrojowej, tak i nowa sytuacja, w jakiej znalazła się Słowacja, wywołała wstrząsy w dziedzinie gospodarczej. Celem złagodzenia kryzysu rząd Słowacji wydał już szereg doniosłych zarządzeń. Mówiąc o sytuacji przemysłu, minister podkreślił, że walczy on obecnie ze znacznymi trudnościami. Odczuwa on głównie brak surowców, których zakup jest utrudniony z powodu braku dewiz.

BRATYSŁAWA, 7.5. (PAT). W dniu 14 bm. odbędzie się w Bratysławie pierwsza rewia wojska słowackiego. Weźmie w niej udział rząd Słowacji z premierem Tiso na czele, korpus dyplomatyczny i konsularny oraz niemiecki generał Engelbrecht wraz z kilku innymi wyższymi oficerami niemieckimi.

Albania drogo kosztowała

PARYŻ, 7.5. (PAT). Hwas do nosi z Rzymu, że operacje wojskowe w Albanii pociągnęły za sobą nadzwyczajne wydatki w wysokości 295 milionów lirów.

Dookoła skandalu wielkiej gwiazdy francuskiej Simone Simon i jej „Dni szczęścia”

Ostatnio wiele hałasu uarobiła w prasie wiadomość o skandalu wywołanym w atelier filmowym przez znaną gwiazdę — Simone Simon. Piękna artystka francuska przerwała zdjęcia filmu, ponieważ — jak oświadczyła — rola, którą miała kreować nie odpowiadała jej wymaganiom artystycznym. Ten wypadek najlepiej charakteryzuje indywidualność aktorską Simone Simon. Nie idzie ona na kompromisy, nie gra dlatego tylko, żeby zarobić, — przeciwnie — podchodzi do zagadnienia pracy dla filmu w inny zupełnie sposób, jak jej liczne koleżanki.

— Rola musi odpowiadać zarówno moim warunkom zewnętrznym, jak i możliwościom aktorskim. — W tych słowach skrytykowała Simone Simon swój pogląd na rolę w filmie.

Wyrażnym potwierdzeniem tej zasady Simone Simon jest jej nowy film p. t. „Dni szczęścia”, zrealizowany przez słynnego Marca Allegreta, twórcy filmu „Złodziem”.

Simone Simon w swoim żywocie. W atmosferze pogody, uśmiechu wiosny. W ocenie najwy-

bitniejszych gwiazd młodej generacji. W filmie z życia, o ludzkich radościach i smutkach. O przeżyciach młodej, uwielbianej przez braci studencką dziewczyny...

Atmosfera... Obok doskonałej gry Simone Simon i reżyserii Allegreta, atmosfera jest największym walorem filmu „Dni szczęścia”. Aparat filmowy zajął do mansard studenckich, wiecznie na taśmie ich życie, przygody, miłości... i ciche tragedie, wybieg na piękny plener — łaki, pola, rzeki, przyjrzał się beztroskim zabawom, ucieczkom młodzieży...

O grze Simone Simon w filmie „Dni szczęścia” pisał publicysta francuski Lucien Wahl: „Wielka kreacja, to określenie za słabe! Simone Simon nareszcie w takiej roli, w jakiej chcieliśmy ją zobaczyć! Ten film to przeżycie!”

„Dni szczęścia” to wg. zgodnej opinii prasy zagranicznej jeden z najlepszych filmów francuskich ostatnich lat. To jednocześnie tryumf Simone Simon. „Dni szczęścia” wyświetla dziś kino „PALACE”.

CAPITOL

Dziś i dni następnych! Natchnione arcydzieło realizacji genialnego Juliana DUVIVIER

„Wielki Walc”

W rolach głównych: LUIZA RAINER, FERNAND GRAVEY, MILIZA KORJUS

Wspaniały film jubileuszowej produkcji Metro-Goldwyn-Mayer

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne do odwołania.

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Aresztowania w Wiedniu Anglików i Amerykanów

WIEDŃ, 7.5. (PAT). — W Wiedniu aresztowano dwóch Amerykanów i jedną Angielkę, obywateli Wielkiej Brytanii. Jako przyczynę aresztowania podano przekroczenia dewizowe.

W Grazu aresztowano dwóch Anglików oraz amerykańską parę małżeńską, którym zarzucano fotografowanie obiektów woj- skowych.

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży Łódź, ul. Traugutta 2 Telefon 120-37

6 GODZIN SAMOLOTEM DO LONDYNU zł. 750.--

MIESIĘCZNY PASZPORT ZAGRANICZNY, POBYTOWA WIZA, PRZEJAZDY SAMOLOTEM Z WARSZAWY DO LONDYNU i Z POWROTEM DO WARSZAWY.

CASINO

P. 4. 6. 8. 10

POLA ELIZEJSKIE

Najnowsze arcydzieło

SACHY GUITRY

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocny dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), T. Staniewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

LICYTACJA SKONFISKOWANEJ BRONI. — W dniu 17 b. m. o godz. 10-ej odbędzie się w urzędzie wojewódzkim publiczna licytacja skonfiskowanej broni myśliwskiej a krótkiej broni palnej. Do przetargu dopuszczone będą jedynie osoby posiadające pozwolenie na kupno broni oraz firmy, posiadające pozwolenie na handel bronią.

Broń można oglądać w urzędzie wojewódzkim w dniu licytacji od godz. 8-ej do godz. 10-ej.

„DZIEŃ MATKI”. — Staraniem komisji oddziałowej kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża obchodzony był wczoraj w Łodzi do roczny „Dzień Matki”.

O godzinie 10-aj rano odprawione zostały nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. Poza tym odbyły się uroczystości w przytułkach, szpitalach i klinikach.

NOWY KIEROWNIK XI KOMISARIATU.

Z dnem wczorajszym mianowany został nowy kierownik XI komisariatu policji na miejsce komisarza Babskiego, który przeniesiony został do VII komisariatu.

Nowym kierownikiem XI komisariatu został aspirant Konstanty BLUJ. (1)

Okupacja na Widzewie została przerwana

Onegdaj późną nocą przerwa na została okupacja pałaców właścicieli „Widzewskiej Manu faktury” oraz okupacja fabryki tej firmy przy ul. Rokicińskiej. Obsadzone obiekty zostały opróżnione około godz. 2 w nocy.

Jak wiadomo okupacja podjęta została na tle zatargu, powstałego wskutek niewypłacenia tygodniowych zarobków rolnikom.

W dniu dzisiejszym negocjacje między przedstawicielami firmy a delegacją robotników zostaną wznowione i prowadzone będą przy udziale inspektora pracy.

Nowe władze Syndykatu Dziennikarzy

Na wczorajszym dorocznym zebraniu Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich dokonano wyboru nowych władz SDL.

Prezesem został wybrany ponownie red. Czesław Gumkowski. W skład zarządu weszli poza tym red. S. Glück, A. Halberstadt, Manugewicz, Z. Mitzner i W. Wagner.

Z ramienia sekcji żydowskiej SDL do zarządu wszedł red. J. Szulman.

Wystawa wynalazków otwarta

W dniu wczorajszym odbyło się w Łodzi otwarcie wystawy wynalazków, będącą pierwszą tego rodzaju imprezą zorganizowaną w Polsce.

Na uroczystość tę przybył z Warszawy delegat ministra przemysłu i handlu — prezes urzędu patentowego — p. Czaykowski, który dokonał otwarcia wystawy, przecinając symboliczną wstęgę.

Na otwarcie przybyli również przedstawiciele władz w osobach wicewojewody Jellinka, dowódcy O. K. gen. Wiktora Thommee, wiceprezydenta Szewczyka, oraz przedstawiciele sfer przemysłowych handlowych.

Armia -- fundamentem Niepodległości

Wspólna rezolucja peowiaków i legionistów woj. łódzkiego

Depesza zarządu wojewódzkiego Federacji PZOO do Naczelnego Wodza

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie plenarne zarządu wojewódzkiego federacji P. Z. O. O. w Łodzi.

Na posiedzeniu przybył wojewoda łódzki Henryk JOZEWSKI, z ramienia zaś zarządu głównego adw. RADLICKI i poseł WAGNER.

W posiedzeniu wzięli udział również senator WILCZYŃSKI, posłowie WADOWSKI i WYMYSŁOWSKI oraz komendant okręgowy federacji mjr. KRONHOLC - SOKOLSKI.

Posiedzenie zagał i przewodniczył zebraniu senator dr. FICHNA, witając przybyłych reprezentantów 20 sfederowanych związków oraz 15 organizacji powiatowych.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, na wniosek prezesa Fichny przez aklamację uchwa-

lono wysłać następującą depeszę do Wodza Naczelnego:

„Panie Marszałku! Meldujemy swą gotowość i czekamy na rozkaz!

Federacja P. Z. O. O. Zarząd wojewódzki“.

*

W dniu wczorajszym odbył się zjazd Okręgowy związku P. O. W-iaków w świetlicy koła, mieszczącej się w Domu-Pomniku imienia Marszałka Piłsudskiego. Na zjazd przybyło ponad 100 delegatów z terenu województwa łódzkiego.

Zarząd główny reprezentował wiceprezes inżynier BUDZYŃSKI z Warszawy.

Po zagajeniu zjazdu i uroczystym pamięci Marszałka Piłsudskiego, s. p. pułkownika Sławka oraz zmarłych peowiaków w okresie ostatnich 2 lat — prze-

wodnictwo objął p. MICHAŁOWSKI.

Na wstępie zjazdu obszernie przemówienie wygłosił przedstawiciel naczelnych władz peowiackich inż. Budzyński, który wyjaśnił obecną sytuację międzynarodową i udzielił zebrany polecen i wskazówek na najbliższą przyszłość.

W wyniku wyborów do władz ponownie został wybrany na prezesa okręgu senator Edmund WILCZYŃSKI.

W czasie, gdy dobywały się obrady związku POW-iaków, odbywały się również obrady okręgu związku legionistów.

Obydwa związki złożyły sobie na zebraniach przez wydelegowanych przez prezydium delegatów wizyty koleżeńskie i powzięły następującą wspólną rezolucję - oświadczenie:

„Zebrani na walnym zjeździe delegatów legionistów i peowiały okręgu łódzkiego oświadczają.

Legionści i peowiaci ramie w ramie stajemy w karnym szeregu do walki w obronie nieznaruszalności naszych granic, wspólnie z całym społeczeństwem.

Obowiązek swój spełniamy rzetelnie i ofiarnie, jak zawsze, gdy chodzi o służbę Ojczyźnie.

W czci i zaufaniu, jakim darzy cała Polska osobę Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego Rydza oraz w sile naszej bohaterkiej armii widzimy granitowy fundament, na którym pewnie, niż na wszystkich traktatach oprzeć się może niepodległość i wielkość Ojczyzny.

Peowiaci i legionści zwalczać będą wszelką akcję dywersyjną i ataki elementów wyrotowych, którym zwały front społeczeństwa polskiego jest sołą w oku.

Zaprawieni do zwycięstw w twardej szkole Józefa Piłsudskiego wygramy walkę o Polskę wielką i potężną“.

Zjazd okręgowy LMK w Łodzi

Polska przechodzi do ofensywy na morzu

W sali rady miejskiej obradował wczoraj nadzwyczajny okręgowy zjazd Ligi Morskiej i Kolonialnej. Zjazd ten wzbudził olbrzymie zainteresowanie na tle aktualnej obecnej sprawy gdańskiej i walki o utrzymanie dostępu Polski do Bałtyku.

Zjazd zaszczytlił swoją obecnością wysoce dygnitarze państwowi. Prezes zarządu głównego LMK, gen. brgg. Kwaśniewski wydelegował do Łodzi radcę ministerialnego ROSIŃSKIEGO, wiceprezesa zarządu głównego. Zrabienny jest fakt przybycia na zjazd komandora KUCZKOWSKIEGO, delegata władz marynarki wojennej.

Na otwarcie zjazdu przybył wojewoda łódzki Henryk JOZEWSKI i dowódca OK gen. THOMMEE oraz prezydent miasta Jan KWAPIŃSKI.

Po powitaniu dostojnych gości, złożono sprawozdanie z działalnością zarządu okręgu, po czym przyjęto preliminarz na rok 1939 w wysokości zł. 1.245.000.

Następnie omówiono sprawę zbiórki na ścigacz im. wicepremiera Kwiatkowskiego, który kosztować ma 1.100.000 zł. Postanowiono ścigacz ufundować najpóźniej na dzień 1 września r. b. Dotychczas zebrano na ten cel około 425 tysięcy zł.

Z kolei mowę wygłosił delegat zarządu głównego, radca Rosiński, który podkreślił doniosłość przeżywaną chwilę i potrzebę spotęgowania wszelkich wysiłków dla wzmocnienia obronności państwa.

W tym duchu przemawiał również komandor Kuczkowski, którego mowę przyjęto oklaskami.

Komandor Kuczkowski m. in. oświadczył:

— Od defensywy na morzu przechodzimy do ofensywy. Polska zbuduje potężną marynarkę wojenną, która umocni jej dostęp do morza i zapewni swobodne korzystanie z dróg morskich.

Gdybyśmy mieli silną marynarkę, nie byłoby kwestii Gdańska, ani kwestii Prus Wschodnich. Dlatego też już teraz na własnych stoczniach w Okywiu budujemy własne kontrtorpedowce. Przy budowie pracują tysiące ludzi, a liczba ich niebawem jeszcze wzrośnie.

W końcu dokonano wyborów delegatów na walny zjazd LMK oraz uzupełniono skład zarządu okręgowego czterema członkami z prez. Janem Kwapińskim na czele.

Zjazd zakończono przyjęciem odpowiednich rezolucji. (g)

Wczoraj w Łodzi...

Na ulicy Kopernika wynikła bójka, w czasie której został ranny 26-letni Stanisław POŃSKI (Wiosłarska 6).

Przed domem przy ul. Legionów 65 została pobita 30-letnia Maria KUBIAK (Okrzei 4).

Ofiarą napaści i pobicia na ulicy Lipowej padł 29-letni Abram PODOLSKI (Cegielniana 21).

Porostawiona bez opieki 9-miesięczna Halina GAJEK (Waryńskiego 9) rozlała na siebie wrzącą wodę. Dziecko doznało bardzo ciężkich poparzeń głowy i tułowia.

Przy ul. Katnej 74 został ngodzony nożem w brzuch 24-letni Jerzy KJEWSKI (Tuszyńska 68).

Na ul. 11 Listopada został kopnięty przez konia 47-letni Stanisław KOBRYCKI (Zabinięce 6), doznając skomplikowanego złamania nogi.

W piwiarni na ulicy Cegielnianej doszło do rozprawy nożowej. Ciężko ranny został 47-letni Leon TRZCIŃSKI (Wilanowska 36).

Przy ul. Nawrot 93 rozbił się kół i pokopał 16-letniego Władysława KONOWSKIEGO i 15-letniego Zdzisława JERUZALA (Wysoka 33).

Przy ul. Blacharskiej 12 pozostawiony bez opieki 2-letni Zygryd FIJAŁKOWSKI wypadł z 1 pietra na bruk podwórza, doznając złamania podstawy czaszki.

Na ul. Brzezińskiej został najechany przez samochód 11-letni Maks GOLDMAN (Lagiewnicka 4), doznając ogólnych obrażeń ciała.

W swym mieszkaniu przy ul. Lesmiana 4 targnęła się na życie 22-letnia Teofila WIECZORKOWSKA, zażywając sublimat. Przyczyna samobójstwa — zawód miłośny. (1)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W kolonii Łazisko, powiatu brzezińskiego wybuchł groźny pożar w zagrodzie Mariana GOZDZIŃSKIEGO. Mimo energicznej akcji straży ogniowej ogień zniszczył wszystkie zabudowania zagrody wraz z żywym i martwym inwentarzem. Straty wynoszą 5.000 zł. Policja ustaliła, że pożar powstał wskutek zaproszenia ognia. (1)

Sprzedawcy gazet subskrybują P. O. P.

Z inicjatywy biura dzienników „Oświata” H. Kozakiewicza (Piotrkowska 53) kolporterzy gazet w Łodzi otrzymali możliwość subskrybowania pożytki przeciwlotniczej Mianowicie biuro „Oświata” zgodziło się natychmiast wpłacić z własnych funduszy pierwszą ratę subskrybowanej przez 93 sprzedawców gazet pożyczki w ogólnej wysokości 1.980 zł. Subskrybenci spłacą zadeklarowaną pożyczkę w drobnych ratach, po 1 zł tygodniowo.

Pracownicy firmy „Oświata” subskrybowali pożyczkę w wysokości złotych 1.020, p. Kozakiewicz zaś złotych 5.100.—

Łącznie „Oświata” subskrybowata zł. 8.100.—

Mniej szkół -- więcej dzieci

Budowa gmachów szkolnych nakazem chwili

Interesująco przedstawia się sprawa publicznego szkolnictwa powszechnego wczoraj i dziś, ilość szkół i oddziałów oraz liczby kształcących się dzieci.

W roku 1938-39 Łódź posiadała 123 szkoły publiczne powszechne o 1393 oddziałach, do których uczęszczało 71.263 dzieci.

Jeżeli porównamy stan ten ze stanem z roku 1919-20, stwierdzimy kolosalny wzrost uczącej się dziatwy, który w okresie lat 20 wyraził liczbę 22.823 dzieci, bo w latach 1919-20 do publicznych szkół powszechnych uczęszczało 48.440 dzieci. Powiększyła się w tym okresie ilość oddziałów o 393 (w roku 1919-20 było 1003 oddziały). Zmalała jednak ilość szkół o 35. W roku 1919-20 posiadała 158 szkół.

W tych warunkach budowa nowych gmachów szkolnych jest koniecznością.

Łódź posiada kilka typów szkół specjalnych publicznych, a mianowicie: dla dzieci niedo-

rozwiniętych, dla moralnie zaniedbanych, dla głuchoniemych i dla ociemniałych.

Do szkół dla niedorozwiniętych uczęszcza 1127 dzieci, dla

moralnie zaniedbanych 108 dzieci, dla głuchoniemych 86 i do szkół dla ociemniałych uczęszcza 31 dzieci.

Zradiofonizowana szkoła

Centralka w kancelarii kierowniczej

W dniu onegdajszym odbyła się w szkole powszechnej Nr. 155 (ulica Południowa 8) uroczystość, związana z zaistalowaniem w całym gmachu tej szkoły nowoczesnego sprzętu radiowego. Inicjatywa ta podjęta została przez kierowniczkę i opiekę szkoły, która posiada własne studio.

Zebrani w czasie uroczystości na której program złożyły się okolicznościowe przemówienie i występy wokalne, z zainteresowaniem zapoznającymi zainstalowanego sprzętu.

KINO EUROPA

P. 4. 6. 8. 10

Wielki film o miłości, bohaterstwie i szpiegostwie

BITWA nad MARNĄ

Umożliwia on odbiór stacji, nadawanie audycji z własnego studia i transmisję muzyki z płyt gramofonowych.

Centralka stacji znajduje się w gabinecie kierowniczej i za pomocą tablicy rozdzielczej włączać można głośniki w każdej klasie lub w punkcie odbiorczym. Estetyczne wykonanie całości oraz głośny i wyraźny odbiór stanowi niewątpliwie dodatni czynnik pracy szkolnej.

TEATRY

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 20.30 wieczór tańca artystycznego, w którym biorą udział Janina Leitkówna oraz europejskiej sławy tancerz George Groke. Całkowity dochód przeznaczony na Polski Biały Krzyż.

Jutro o godz. 20.30 „Madame Sans Gene”.

TEATR POLSKI

Dziś, w poniedziałek o 20.30 komedia Bus-Fekely'ego „Jan” w reżyserii St. Wronckiego.

POLSKA - HOLANDIA 4:1

W drugiej rundzie pucharu Davisa, gramy z Niemcami w Warszawie
Tłoczyński pokonał van Svola 13:11, 4:6, 6:3, 6:2 a Baworowski zwyciężył Hughana 0:6, 6:3, 6:4, 6:2

Wczoraj zakończony został mecz o puchar Davisa między Polską i Holandią. Zwyciężyła Polska 4:1, kwalifikując się do następnej rundy, w której spotka się z Niemcami w Warszawie.

Wczoraj rozegrane zostały rewanżowe single.

Tłoczyński pokonał van Svola 13:11, 4:6, 6:3, 6:2, a Baworowski zwyciężył Hughana 0:6, 6:3, 6:4, 6:2.

Pierwsze spotkanie Tłoczyński — van Svola było niesłychanie zacięte. Trwało ono około 3 godzin, co jest nielada wysiłkiem dla obu zawodników. — Sam pierwszy set trwał aż 80 minut.

Początkowo aż do stanu 4:4

obaj zawodnicy wygrywają swoje serwisy. Następnie van Svola wygrywa serwis polaka, ale przegrywa własny. Holender w tym okresie przewyższa Tłoczyńskiego grą przy siatce. Polak jest jednak szybszy i bardziej regularny. Niesłychanie zacięta walka o prowadzenie toczy się aż do stanu 11:10 dla polaka. Tłoczyński o mało nie przegrywa, gdyż marnuje setbola i pozwala przeciwnikowi wyrównać na 11:11. Ostatnie dwa gemy zdobywa jednak Tłoczyński wygrywając w ten sposób pierwszego seta.

W drugim secie holender góruje nieco, atakuje ostro, często chodzi do siatki i kończy piłki. Tłoczyński walczył bardzo za-

jadle, kilkakrotnie wyrównywał, ale ostatnie gemy zdobył van Svola rozstrzygając seta na swoją korzyść.

Przegrywany set nie załamuje jednak polaka, który w następnym secie gra nawet znacznie

Węgry—Rumunia 3:2

W Bukareszcie w meczu o puchar Davisa Węgry pokonały Rumunię 3:2.

Ostatniego dnia Caralulis (Rumunia) pokonał Gaboryego 3:6, 8:6, 6:4, 6:2, a węgier Asboth zwyciężył Schmidta 1:6, 6:2, 6:3, 6:8, 6:1.

W następnej rundzie węgry walczyć będą z Jugosławią.

lepiej taktycznie. Tłoczyński prowadzi od początku do końca 3:0, 4:1, 5:2 i ostatecznie wygrywa 6:3.

W czwartym secie Tłoczyński panuje zupełnie nad sytuacją, gra bezbłędnie i wygrywa zdecydowanie 6:2, nie oddając ani na chwilę prowadzenia przeciwnikowi.

Po zwycięstwie Tłoczyńskiego Polska prowadziła 3:1 i miała zapewnione zwycięstwo.

Ostatnie spotkanie Baworowski — Hughan nie wywołuje już większego napięcia. Pierwszego seta wygrał Hughan latwo 6:0. Polak rozgrywa się powoli i popełnia w tym okresie bardzo dużo błędów, co wyzyskuje jego przeciwnik.

W drugim secie Baworowski gra już znacznie lepiej. Polak narzuca przeciwnikowi wymianę długich piłek, prowadzi od początku do końca i mimo że zmarnował dwa setbole, wygrał stosunkowo łatwo 6:3.

W trzecim secie holender początkowo prowadzi 4:1, ale Baworowski zdobywa bez wysiłku kolejno 5 gemów, wygrywając znowu seta.

W ostatnim secie polak panuje w dalszym ciągu na korcie i wygrywa zdecydowanie 6:2. — Ostatnie gemy rozegrano już w ciemnościach.

Wskutek dotkliwego zimna publiczności zebrano się mało. Sędzią głównym zawodów był p. Bloomfield.

Pierwszy punkt fioletowych

Nieoczekiwany wynik remisowy łodzian we Lwowie

Duże zmiany zaszły w tabeli ligowej

24 bramki padły wczoraj w mistrzostwach ligowych. To świadczy o wysokich wynikach. Trzy wyniki stanowią sensację. Przede wszystkim remis Union Touring we Lwowie, następnie wysokie zwycięstwa Warszawianki nad Polonią i Wisły nad Cracovią. Jeszcze wyższe zwycięstwo Ruchu nad Garbarnią jest jednak mniejszym szlagierem! Wynik naogół oczekiwany, to różnica jednej bramki w meczu poznańskim na korzyść Warty.

Po wczorajszych zawodach o mistrzostwo ligi nastąpiły duże przesunięcia w tabeli. Jedyne na pierwszych dwóch miejscach sytuacja jest bez zmian. Prowadzi w dalszym ciągu Ruch, podczas gdy Wisła umocniła się na drugiej pozycji.

	gier	pkt.	st.br.
1) Ruch	6	10:2	23: 6
2) Wisła	5	8:2	13: 8
3) Warta	5	6:4	16: 8
4) Garbarnia	6	6:6	10:16
5) Cracovia	5	6:4	7:12
6) Pogoń	5	5:5	12:11
7) A. K. S.	5	4:6	10: 9
8) Warsz.	5	4:6	11:13
9) Polonia	5	2:8	7:14
10) U.-Touring	5	1:9	6:18

Pogoń-U. Touring 2:2 (1:1)

Mecz ligowy rozegrany wczoraj we Lwowie między Union Touringiem a Pogonią zakończył się nieoczekiwanie wynikiem remisowym 2:2 (1:1).

Do spotkania tego Pogoń wystąpiła osłabiona brakiem Wasiewicza.

Mecz należał do najsłabszych spotkań w sezonie. Obie drużyny grały chaotycznie, bezplanowo, wszystkie akcje były wy-

przedziane błędami i słabą grą trójki defensywnej, następnie brak kondycji i kompletna niedyspozycja napastników. W pomocy działało się również źle. Jabłoński miał tylko lepsze momenty. Atak grał chaotycznie. Jedynym jasnym punktem w tej linii był grający na prawym skrzydle Góra, będący motorem wszelkiej akcji, lecz nie znajdując on zrozumienia i współpracy partnerów.

Wisła weszła w okres renesansu swej formy. Na każdym zawodniku znać pracę trenera, czecha, Mazala. Odmłodzony atak: Filek I, Gracz, Artur, Cholewa i Giergiel grał koncertowo. Szybkie krótkie podania, doskonałe dośrodkowania skrzydłowych, szybka orientacja w momentach podbramkowych, to atuty, które pozwalają stawiać b. pomyslnie horoskopy dla Wisły w tegorocznym sezonie.

W pierwszej minucie niespodziewanie Giergiel, wyzyskując błąd bramkarza Cracovii, strzela pierwszą bramkę. Cracovia jest szpona i akcje jej rwa się. Stopniowo gra wyrównuje się, a nawet Cracovia przez pewien okres gwałtownie atakuje, lecz brak jej napastników orientacji pod bramką, pozwalającej wykorzystywać te chwilowe przewagi. W 26 min. z podania Artura Giergiel podwyższa do 2:0. — W 36 min. piękny atak Wisły kończy się wspaniałą „bombą“ Artura w górny róg i czerwoną prowadzą 3:0. Następuje okres kontrofensywy Cracovii, co przynosi jej w 40 min. jedyną

kiem sporadycznych pociągnięć.

W pierwszej połowie prowadzenie dla łodzian zdobył prawy obrońca STRZELCZYK, z rzutu wolnego w 20 min., wyrównał w 2 min. później MATYAS, również z rzutu wolnego.

Po przerwie w 65 min. Matyas uzyskał dla Pogoni prowadzenie, łodzianie jednak w na-

stepnej minucie wyrównali, przy czym strzelcem był Jankowski.

W drużynie łódzkiej wyróżnili się obaj obrońcy, Falkowski w bramce i Jankowski. — W Pogoni — Matyas i Jeżewski. Sędziował p. Gerblieh. — Widzów 2.500.

Warszawianka bije Polonię 5:1

W meczu o mistrzostwo ligi rozgranym w Warszawie wobec 8 tys. widzów Warszawianka pokonała niespodziewanie Polonię 5:1 (1:1). Do przerwy gra była raczej wyrównana, dopiero po zmianie pół Polonia załamała się i przegrała wysoko. Gra od początku była bardzo ostra. W pierwszych minutach Polonia miała lekką przewagę. Owocem tej przewagi była pierwsza bramka strzelona w 13-ej minucie przez Przybysza. W 20-ej m. Pirych z wolnego wyrównał. Wynik ten utrzymał się już do przerwy.

Po przerwie zaznacza się zdecydowana przewaga Warszawianki, która już w 2-ej minucie zdobywa drugą bramkę przez Pirycha. W dwie minuty później Kniola strzela na bramkę Polonii, Strauch odbija, ale nadbiegający Święcki dobija piłkę, podwyższając wynik do 3:1. W 22-ej m. Gamaj uzyskuje 4 bramkę dla Warszawianki. W 38 m. Warszawianka ma zno-

wał okazję uzyskania bramki z karnego, ale Strauch interweniuje szczęśliwie. W dwie minuty później Baran ustala wynik dnia.

W Warszawiance wyróżnili się Pirych, Hogendorf i Joks. W Polonii zawiódł zupełnie atak.

Sędziował p. Gerblieh. — Widzów 2.500.

Ruch gromi Garbarnię 5:0

Rozegrany w Wielkich Hajdukach mecz ligowy pomiędzy Ruchem i Garbarnią zakończył się wysokim zwycięstwem Ruchu w stosunku 5:0 (1:0).

Zwycięstwo Ruchu jest zupełnie zasłużone. Garbarnia poza ambicją, która cechowała ją do ostatnich minut nie wniosła do gry nic poza tym.

Najlepszym jeszcze punktem drużyny był bramkarz Jakubik, który uchronił Garbarnię od wyższej porażki.

Gra miała dwa okresy. Pierwszy to gra bezładna — mało ciekawa. Druga połowa zawodów to popisowa gra Ruchu, który aczkolwiek nie zmuszony do wysiłku, zdobył się na ambitną grę, demonstrując kilka pięknych zagrań.

Grę rozpoczęła Garbarnia, jednak Ruch od razu przechodzi do ofensywy, ale atak gra słabo i jedyną bramkę w tym okresie gry zdobył Wilimowski z podania Peterka w 17-ej m.

Po przerwie obraz gry zmienia się radykalnie. Ruch z miejsca atakuje i w 2-ej m. podwyższa wynik przez Peterka.

W 5-ej m. Ruch miał okazję

dalszego podwyższenia wyniku, jednak Peterek przestrelił rzut karny.

Ruch jest w tej części gry stroną stale przeważającą. — W 18-ej m. Peterek wykorzystał podanie Kruka i głową skierował piłkę do bramki. Bramkarz Garbarni Jakubik broniąc ten strzał uderzył głową o słupki i został zniesiony z boiska, jednak po 10 minutach powrócił z powrotem.

W 24-ej m. Ruch zdobywa czwartą bramkę przez Peterka. Wynik dnia ustalił Wilimowski w 40-ej minucie z podania Kruka.

Warta—AKS 2:1 (1:0)

Przy chłodnej i deszczowej pogodzie rozegrany został mecz ligowy pomiędzy Wartą a AKS, zakończony zwycięstwem Warty w stosunku 2:1 (1:0).

W 13-ej min. pada pierwszy punkt dla Warty z samobójczej bramki Mrugały.

Po zmianie stron AKS przypuszcza szereg energicznych ataków, z których jeden przynosi mu wreszcie w 17-ej m. wyrównanie ze strzału Pyłta. Jednak już w minutę później zieleń zdobywają ponownie prowadzenie przez piękną główkę Gendery, który ustala wynik dnia.

Stosunek rógów 7:2 na korzyść Warty.

Pierwsza połowa gry stała pod znakiem wyraźnej przewagi gospodarzy, których atak nie umiał jednak wyzyskać szeregu sytuacji podbramkowych.

W drugiej połowie gra była wyrównana. Obie drużyny grały mimo niesłychanie trudnych warunków terenowych bardzo ofiarnie i ambitnie, nadając grze żywe tempo.

Sędziował p. Frank. Publiczności mimo niesprzyjającej pogody około 3.500.

Szwajcaria — Holandia 2:1

W Bernie, wobec 16 tys. widzów rozegrany został międzynarodowy mecz piłkarski Szwajcaria — Holandia. Zwyciężyła Szwajcaria 2:1 (1:1).

Rumunia — Jugosławia 1:0

W międzypaństwowym meczu piłkarskim w Bukareszcie, Rumunia niespodziewanie pokonała Jugosławię 1:0 (0:0).

Obiecujący narybek łódzkiej lekkoatletyki

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo klasy C, w których wzięło udział ponad 40 zawodników. W kilku konkurencjach wyniki jak na klasę C były dobre i np. w biegu 1500 mtr. aż 6 zawodników uzyskało klasę B. Notujemy wyniki szczegółowe:

110 mtr. płotki: 1) Ekstejn (UT) 20 sek. Zawodnik ten, który startował solo (innym zgłoszeń do tej konkurencji nie było) uzyskał klasę B.

200 mtr.: 1) Fentzlaff (UT) 26,4. 400 mtr.: 1) Kwasiborski (Głuch.) 62,1 sek. Zwycięstwo głuchoniemego Kwasiborskiego zasługuje na uwagę.

1500 mtr.: 1) Kurtz (UT) 4.45. 800 mtr.: 1) Jańczyk (Zjedn.) 2 min. 22,4 sek.

5 km.: 1) Szusterowski (TFSJ) 17 min. 37,6 sek.

10 km.: Steinbok (Makabi) 38 min. 27,6 sek. (startował solo).

Sztafeta 4x100 mtr.: 1) UT 50,3 sek.

Skok wzwyż: Ekstejn (UT) i Michalak (Zjedn.) po 1,60 mtr.

Skok w dal: 1) Resel (UT) 5,59 mtr.

Trójskok z powodu braku belki na boisku nie odbył się.

Oszczep: 1) Czyżewski (Zjedn.) 36,38 mtr.

Dysk: Resel (UT) 29,48 mtr.

Kula: 1) Wajs (KE) 10,23 mtr.

Lekkoatletyka w kraju

— W meczu lekkoatletycznym między Cracovią a Pogonią ze Śląska w Krakowie, zwycięstwo w stosunku 62:61 odniosła Cracovia. Ciekawsze wyniki: Sznajder w skoku o tyczce uzyskał tylko 3,40 mtr., zaś Dudzie (Cr.) w oszczepie 52,82 mtr.

— W Toruniu na zawodach lekkoatletycznych KPW Pomorzania startował Gassowski, który w biegu 1000 mtr. uzyskał czas 2 min. 35,4 sek., biegi 100 i 200 mtr. wygrał Dunecki 11,4 i 52,5 sek., w kulki Krygier uzyskał 13,82 mtr. (rekord Pomorza).

— Bieg dookoła Pragi w Warszawie na dystansie ok. 4 km. wygrał Wirkus w czasie 12 min. 50,2 sek. przed Gąsuzką (KPW Orzeł).

— W Warszawie w mistrzostwach drużynowych klasy A Herman (Polonia) w biegu na 5 km. uzyskał dobry czas 15 min 31 sek.

Pilkarze Kowna w Warszawie

W niedzielę dnia 14 b. m. odbędzie się w Warszawie na boisku Polonii międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Kowna i Warszawy.

Będzie to pierwszy występ litewskich piłkarzy w Polsce.

Próby bicia rekordów i próby szybkości automobilowej Wspaniały wynik inż. Grossmana

Wczoraj odbyły się na szosie modlińskiej za Łomiankami próby szybkości automobilowej i próby bicia rekordów, organizowane przez Automobilklub Polski.

Warunki, w których odbywały się próby były bardzo niepomysłne. Początkowo organizatorzy czekali nawet przeszło godzinę na wypogodzenie się, ponieważ deszcz nie ustawał, zrezygnowano z prób startu z miejsc, gdyż w podobnych warunkach wyniki oczywiście byłyby niepomysłne. Postanowiono odbyć jedynie próby szybkości i próby bicia rekordów z lotnego startu. Każdy wóz miał przyznany rozbieg o długości 1 i pół km., przy czym właściwa próba odbywała się na dystansie 1 km. Dodać należy, że próby

szybkości odbywały się tylko w jednym kierunku — pod wiatr, co spowodowało, że uzyskane wyniki były nieco gorsze od prób bicia rekordów, odbywających się w dwóch kierunkach.

Wyniki próby szybkości przedstawiają się następująco: Ortman (Renault—1000 ccm.) 92,676 km. godz.

Korewicki (Fiat 1100 — 1090 ccm.) 96,670 km. g.

Grabowski (Fiat 1500 — 1493 ccm.) 102,060 km. g.

Stankiewicz (Lancia Aprilia 1352 ccm.) 119,561 km. g.

Zbrzydziński (Chevrolet 3500 ccm.) 116,129 km. g.

Mielochówna (Aero 50—1997 ccm.) 121,992 km. g.

Wyniki próby bicia rekordów:

Borowik (Lancia Aprilia) w pierwszym biegu 121,293, w drugim 127,029. Wynik ogólny 124,161.

Dzierliński (Lancia Aprilia) 1-szy bieg 120,1, drugi 123,161. Wynik ogólny 121,630.

Obaj kierowcy pobili rekord p. Regulskiego dla kl. F wynoszący 109,522 km. g.

Inż. STEFAN GROSSMAN (Łódź) w pierwszym biegu 121,191, w drugim 124,1. Wynik ogólny 122,43 km. g.

Wierzbą (Ford 3500 cm.) w pierwszej jeździe 128,068 km.g., ale wskutek lekkiego uszkodzenia maszyny zrezygnował z drugiej jazdy.

Wyniki uzyskane z próby bicia rekordów uważać należy za nieoficjalne.

Warszawa—Łódź 9:7 w meczu bokserskim

W hali sportowej odbył się wczoraj międzynarodowy mecz Warszawa — Łódź, zakończony zwycięstwem Warszawy w stosunku 9:7. Wyniki były następujące (na pierwszym miejscu podajemy zawodników warszawskich):

W muzej — Rundstein pokonał Rossmana.

W kocięcej — Budziakowski uległ Marcinkowskiemu.

W piórkowej — Czortek pokonał Michalaka.

W lekkiej — Kowalski wygrał z Kowalewskim.

W półśredniej — Bakowski wygrał z Szymańskim.

W średniej — Milewski został pokonany przez Niewadziła.

W półciężkiej — Cendlak zremisował z Moszkowiczem.

W ciężkiej — Zych przegrał z Dreslerem.

Mistrzostwo Łodzi w szczypiorniał u

W dniu wczorajszym odbyły się na boiskach łódzkich dalsze mecze szczypiorniała o mistrzostwo klasy A.

Ciekawsze wyniki były następujące: szczypiorniak męski: LKS — Znicz 4:4 (0:1), Wima — Makabi 6:1 (3:0), Tur — IKP 7:2. Mecz LKS — Tur, który najprawdopodobniej zadecyduje o zdobyciu mistrzostwa ze względu na niepogodę został odwołany.

Szczypiorniak żeński: LKS — Makabi 8:1, IKP — Zjednoczone 5:0.

Odwołane imprezy w Łodzi

Ze względu na niepogodę zostały w dniu wczorajszym odwołane mistrzostwa szosowe kolarskie, a także nie odbył się t. zw. „Pierwszy krok motocyklowy”.

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) ul. Przejazd 17 GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

Faworycy zwyciężają w piłkarskich mistrzostwach Łodzi

W piłkarskich mistrzostwach Łodzi, które szybko zbliżają się ku końcowi, zwyciężyli wczoraj faworyci. Niespodzianką dnia jest wysoki wynik tylko zwycięstwo Strzeleckiego KS-u nad rezerwą ligowców (5:1), mimo, iż ci wystąpili w dość silnym składzie.

Oblicza obu tabel wskazują, że mecz LKS — LTSG będzie decydujący dla czerwonych, gdyż od wyniku jego zależy, czy LKS rozegra mecz kwalifikacyjny z mistrzem Łodzi — prawdopodobnie również LTSG — o prawo ubiegania się o wejście do ligi.

TABELA KWALIFIKACYJNA.

	gier	st. pkt.	br. br.
1) LKS	6	12:0	28:5
2) LTSG	5	10:9	15:9
3) WKS	5	8:2	13:9
4) Sokół (Pab.)	6	6:6	8:8
5) Zjednoczone	5	5:5	9:9
6) SKS	6	5:7	13:15
7) PTC	5	4:6	5:5
8) Wima	6	4:8	8:11
9) U-T I-b	6	4:8	10:16
10) Sokół (Zg.)	4	1:7	1:9
11) Burza	6	1:11	6:20

TABELA MISTRZOWSKA.

	gier	st. pkt.	br. br.
1) LTSG	14	20:8	35:21
2) Zjednoczone	14	18:10	27:17
3) WKS	14	17:11	24:25
4) Wima	14	16:12	24:20
5) PTC	13	13:13	18:16
6) SKS	14	13:15	31:22
7) U-T I-b	14	13:15	25:22
8) Sokół (Pab.)	14	12:16	20:28
9) Burza	15	12:18	24:31
10) Sokół (Zg.)	12	4:20	8:33

LKS — SOKÓŁ (Zgierz) 4:0 (2:0).

LKS wygrał łatwo, jednak cała drużyna wypadła znacznie słabiej, niż w dotychczasowych meczach. Zawodźla jedynie obrona. Bramki dla LKS-u zdobyli: Lewandowski 2 (obie główką), Król i Koczewski po 1.

SKS — U-T I-b 5:1 (3:0).

Drużyna U-T I-b wystąpiła z Frankusem w obronie, Piłcem na środku pomocy, Bijariuszem i Nyklem w ataku. Pomimo tego SKS miał znacznie więcej z gry i już do połowy prowadził 3:0. W SKS-je b. skutecznie grał atak, który pomimo oślizgłego terenu, przeprowadzał szybkie kombinacje i strzelał dużo na bramkę. U zwycięzców wyróżnili się Antezak i Czerski, zaś w U-T — Pile i Frankus. Bramki zdobyli: Antezak i Czerski po 2 i Warchulski, dla U-T — Jeszke. Sędziował p. Kowalski.

LTSG — WIMA 3:2 (2:1).

Mecz był b. zażarty. Do przerwy LTSG, które było groźniejsze strasowało i lepiej zgrałe, prowadziło 2:1. Po przerwie Wimie udało się

wyrównać, jednak ostatecznie L. T. S. G. przechyliło szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Bramki dla LTSG zdobyli: Król, Binecki, Voigt, za. dla Wimy: Uptas i Rzenigała. Sędziował p. Winiarski.

WKS — BURZA 6:2 (5:2).

Mecz zakończył się pewnym zwycięstwem drużyny wojskowej, dla której bramki zdobyli: Ochecki i Mroźewski po 2, Stawczak 1. Dla pabianiezan bramki zdobyli: środkowy napastnik i prawy łącznik.

ZJEDNOCZONE — SOKÓŁ (Pab.) 4:1 (2:0).

Pewne zwycięstwo drużyny łódzkiej, lepiej zgranej i bardziej bojowej. Bramki dla zwycięskiego zespołu zdobyli Barczak i Zych.

W meczach o mistrzostwo łódzkiej klasy B Makabi uzyskała wynik bezbramkowy z Hakoahem 0:0, zaś Widzew pokonał dwucyfrowo Bar-Kokchbę 12:0.

Zawody szkolne na FON

W dniu wczorajszym w sali YMCA odbyły się zawody piłki ręcznej przy udziale reprezentacji szkolnych Łodzi, Pabianic i Piotrkowa, z których dochód w sumie ok. 400 zł. został przeznaczony przez organizatorów na FON. Wyniki były następujące:

W siatkówce męskiej Łódź pokonała Piotrków 2:0 (15:7 i 15:6), zaś drugi zespół Łodzi pokonał Pabianice 2:0 (15:1 i 15:0).

W koszykówce męskiej Łódź pokonała Pabianice 33:6 (17:2), zaś drugi zespół pokonał Piotrków 33:12.

Wciślik zdobył nagrodę szermierczą PKS

W lokalu Tramwajarzy odbyły się zawody szermiercze o nagrodę przechodnią PKS-u dla zawodników ponad 35 lat. Nagrodę po raz trzeci, a tym samym na własność, zdobył Wciślik z KS. Tramwajarze.

Sto mil po Polsce

Trasa motocyklistów prowadzi tym razem przez Łódź

W najbliższych dniach odbędzie się w Polsce drugi doroczny raid motocyklowy, znany pod nazwą „100 mil po Polsce”. Trasa raidu prowadzić będzie z Łucka przez Włodzimierz, Lublin, Puławę, Radom, Łódź do Poznania. Tegoroczna trasa raidu będzie się więc różnić od zeszłorocznej. Każdy z zawodników będzie musiał przebyć bezwarunkowo określone odcinki tereny przed większymi miastami. Ma to na celu zmuszenie wszystkich zawodników

do jazdy terenowej.

Celem raidu jest propaganda wytwórczości krajowej w dziedzinie motoryzacji.

W raidzie nie ma ogólnej klasyfikacji, a tylko w poszczególnych kategoriach i klasach. — Zawodnikowi zostawia się jak największą swobodę. Może jechać, jak chce, może naprawiać maszynę po drodze, ale nie może korzystać z pomocy towarzyszącego samochodu lub motocyklu.



Dziś i dni następnych! **Duet aktorski — Koncert gry**
Gary Cooper — Merle Oberon
 w filmie p. t. **„PANI I COWBOY”** Film wielkich wzruszeń i uśmiechów

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka.
 11.00 „Jak Czarniecki konna przeprował się przez morze”.
 11.15 „Fats” Waller — kompozytor i wykonawca (płyty).
 11.30 Audycja dla poborowych.
 12.03 Audycja południowa.
 13.00 Audycja dla kupców.
 13.30 Muzyka poważna i lekka — audycja dla liceów.
 14.00 Pieśni majowe.
 14.10 Muzyka rozrywkowa.
 15.00 „Tajemniczy ogród” — słuchowisko według powieści Burnett.
 15.30 Muzyka obiadowa.
 16.03 Wiadomości gospodarcze.
 16.20 Kronika naukowa: „Fizyka”.
 17.15 „Wypoczynek, sprawność, kultura” — pogadanka.
 17.30 Recital skrzypcowy Roeslera.
 18.00 Muzyka (płyty).
 18.20 Pogadanka.
 18.30 Audycja junackich hufców pracy.
 19.00 Koncert rozrywkowy.
 20.00 Utwory na akordeon.
 20.40 Dziennik wieczorny.
 21.00 Ignacy Jan Paderewski: Wariacje fortepianowe z fugą na temat oryginalny Es-moll — wyk. Józef Turczyński.
 21.30 Nowości literackie.
 21.45 Śpiewa Lilj Pons (płyty).
 22.00 Życie kulturalne.
 22.10 Koncert rozrywkowy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- LONDYN (261), DROITWICH (1500) i PARYŻ (1648)
 20.15 Utwory Beethovena (Uwertura „Coriolan”, Symfonia IV i III)
 KALUNDBORG (1250)
 22.30 Kwintet fortepianowy F-moll Brahmsa.
 KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
 20.10 „Requiem” Brahmsa.
 HAMBURG (332)
 20.50 Pieśni i Koncert fortepianowy D-moll Brahmsa.
 SZTUTGART (523)
 21.00 Uwertura Szuberta, Symfonia F-moll Mozarta i „Sowizdrzał” R. Straussa.
 WIEDEN (507)
 20.15 Utwory Ffitznera (Symfonia Cis-moll, Pieśni o orpiestrze i Koncert fortepianowy Es-dur).

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn

specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

PIANINO zagraniczne, solidne, doskonale utrzymane, ładny ton sprzedam. Traugotta 12, m. 17, od 12-3.
S13-3

Wiadomości szachowe

SUKCES KERESA W MARGATE.

Tegoroczny kongres szachowy w południowo-angielskim kąpielisku Margate zgromadził około 200 graczy, wśród nich z grą 40 — z zagranicy, przeważnie z Holandii, państw bałtyckich, Czech i t. d. Dużą grupę stanowili również uchodźcy z Niemiec i d. Austrii, korzystający z azylu w Anglii. Zależnie od poziomu gry wszystkich uczestników rozbito na kilkanaście grup, po 10—12 osób w każdej. W głównym turnieju mistrzowskim obok takich znakomitości, jak Capablanca, Keres i Flohr, poważnie liczone są również z Najdorfem, który oddawna uchodzi w opinii zagranicy za „wielką niewiadomą” polskich szachów. Niestety, nadzieje pokładane przez polskich szachistów nie ziściły się. Najdorf zremisował tylko z Capablancą i miss Menchik, wygrał 3 partie z Anglikami i przegrał 4 partie: z Keresem, Flohrem, Thomasem i w przedostatniej rundzie — z Golombkiem. Nie można naturalnie, opierając się na wyniku Najdorfa, twierdzić o obniżeniu się poziomu polskiej ekstraklasy, w każdym razie czolowym naszym matadorem daleko obecnie do dobrej formy.

Końcowy wynik turnieju brzmi następująco:

Keres (Estonia) — 7,5 p. z 9 możliwych do zdobycia, bez przegranej, Capablanca (Kuba) — (również bez przegranej), Flohr (Czechy) — po 6,5 p., Thomas (Anglia) — 5 p., Milner-Barry (Ang.) — 4,5 p., Najdorf (Polska) — 4 p., Golombek (A.) — 3,5 p., Sergeant (A.) — 3 p., Menchik (A.) — 2,5 p., Wheatcroft (A.) — 2 p.

Z trójki kandydatów do mistrzostwa świata najlepiej wypadł Keres, który zremisował z swoimi rywalami i stracił jeszcze jedną połówkę na rzecz twardego i wytrzymałego Milner-Barry'ego. Flohr przegrał w pierwszej rundzie w długiej partii do Thomasa i później już nie mógł nadrobić utraconego terenu a Capablancą, jakkolwiek niepokonany na tak krótkim dystansie pięciokrotnie zremisował.

W 3 t zw. rezerwowych turniejach mistrzowskich b. silnie obsadzonych, wyniki były następujące: w grupie A pierwszą nagrodę zdobył Sheltinga (Hol.) z 8 p z 11 możliwych, drugą i trzecią nagrody podzielili Keltanowski (Belgia) i Landau (Hol.) — po 7,5 p., czwartym był estończyk Raud z 6,5 p., następnymi 4 miejsca zajęli: Pogorieły (Warszawa), Koblencs (Litwa), Parr i Wood (Anglia) — wszyscy po 5,5 p.

W grupie B kolejność zwycięz-

ców była taka — Saemisch (Niemcy) — 9,5 p., Hoeningler (d. Austria) — 7,5 p., van Doësburch (Hol.), List (Litwa), dr. Farkas i Dpoczensky (Czechy) — po 6,5 p., Mulder (Hol.) — 5,5 p. i t. d.

W grupie C świetny jest wynik 74-letniego weterana Miesesa (uchodźca z Niemiec), który uzyskał 9,5 p., wyprzedzając Podhorzera (d. Austria), Znosko-Borowskiego (Paryż) Shelfhouta (Hol.), Sonia Graf i t. d.

BOTWINNIK W MISTRZOSTWACH ROSJI.

W tych dniach rozpoczął się w Leningradzie kilkakrotnie odkładany finałowy turniej o mistrzostwo ZSSR. W turnieju uczestniczą Botwinnik, Lewenfisz (obrońca tytułu), Bondariewski, Dubinin, Bielawieniec, Kotow, Lisicyn, Judowicz, Panow, Pogrebowski, Ragozin, Kan, Makagonow, Czechower, Romanowski, Czistiakow, Rabinowicz i Tolusz.

Obsada turnieju, mimo braku Alatorcewa, Lijlenthala i 18-letniego rewelacyjnego Smysłowa jest wręcz znakomita i przewyższa wiele turniejów międzynarodowych. Po 4 rundach najlepsze rezultaty mieli Botwinnik i Bondariewski. Mistrzami Rosji, najsilniejszego państwa szachowego w świecie, w latach powojennych byli: Bogolubow, Romanowski, Werliński, Botwinnik i inż. Lewenfisz.

DR. MED.

H. Rózaner

Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych
i seksualnych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiec.

POKÓJ umeblowany w śródmieściu z wejściem bezpośrednim z klatki schodowej dla pana do wynajęcia. Telefon 163-50.

LODY WYBOROWE
porcja 35 groszy

wraz z wodą sodową i biszkoitem.

Kolacje jarskie z 5-ciu dań zł. 1.10

poleca

Cukiernia „ŹRÓDŁO”
Przejazd 1 — tel. 209-87

KINO
Mimoza

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. N-Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w poł., ostatni 9 w.

Od wtorku 2 do poniedziałku 8 maja
Wielki przebój muzyczny ze słynną parą
J. MAC DONALD i NELSON EDDY w czolowych rolach p. t.
ZŁOTOWŁOSA

Najlepszy na świecie duet śpiewaczy, przepiękne melodie, przewyższające „Rose Marie” i „Gdy kwitną bzy”

Fabryka Wyrobów Włókienniczych
HIRSZBERG i BIRNBAUM

W ŁODZI, SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 31 grudnia 1938 roku

AKTYWA: Majątek stały: Grunty zł. 55.910.—; Budynek zł. 530.680.—; Urządzenie kanalizacji zł. 14.400.—; Maszyny zł. 2.787.120.20; Urządzenia biura i skład zł. 46.072.63; Konie i wozy zł. 1.—; razem majątek stały złotych 3.433.313.83; Majątek płynny: Gotówka w kasie zł. 7.053.55; Banki — rachunki bieżące zł. 40.123.48; Weksle w portfelu i na inkasie zł. 148.623.57; Papiery procentowe zł. 35.317.48; Materiały: Towary zł. 734.884.32; Przędza złotych 140.292.15; Surowce zgrzebne zł. 46.118.64; Bawełna i półfabrykaty złotych 175.031.66; Materiały pomocnicze zł. 2.300.—; Dłużnicy: Odbiorcy złotych 426.987.02; Różni zł. 27.383.—; Dostawcy zł. 120.45; Wątpliwi zł. 109.—; Razem zł. 454.599.47; Załączki zł. 18.385.—; Rekwizycje zł. 1.—; Sumy przechodnie zł. 8.791.10; razem majątek płynny zł. 1.811.851.42. Ogółem aktywa złotych 5.245.165.25.

PASYWA: Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł. 2.000.000.—; Kapitał zapasowy zł. 98.000.—; Kapitały rezerwowe: Rezerwa specjalna zł. 119.190.—; Kapitał rezerwowy zł. 57.004.25; rezerwa na podatki zł. 33.455.06; Kapitał amortyzacyjny: Stan na dz. 1. 1. 1938 zł. 2.017.911.66; ubyło w roku 1938 złotych 29.256.—; przybyło w roku 1938 zł. 153.778.06; razem zł. 2.142.433.72; Zobowiązania: Dostawcy zł. 418.533.65; Odbiorcy: zł. 29.115.48; Różni zł. 68.002.25; razem zł. 515.651.38; Sumy przechodnie zł. 27.991.81; Zysk za rok 1938 złotych 250.916.20; pozostałość zysku 1937 r. zł. 522.83; Ogółem pasywa złotych 5.245.165.25. Sumy pozabilansowe: Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych złotych 158.402.79; Obligo weksli klientowskich zł. 1.028.080.61.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA ROK 1938

WINIEN: Koszty fabrykacji Surowce: Bawełna i półfabrykaty zł. 1.041.067.10; Przędza zł. 874.774.28; Surowce zgrzebne zł. 217.210.31; Wykończenie i farbowanie zł. 248.507.87; Robocizna zł. 604.293.10; Opłaty, clo, przewóz i eksped. bawełny zł. 94.042.48; Wydatki fabryki zł. 225.975.04; Ubezpieczenie od ognia i kradzieży zł. 16.295.74; razem zł. 3.222.165.92; Koszty administracji ogólnej; Koszty handlowe zł. 77.757.64; Pensje zł. 265.632.—; Razem zł. 343.389.64; Koszty sprzedaży: Prowizje zł. 102.064.52; Procenty zł. 66.795.68; przewóz tkanin zł. 208.99; Straty na dłużnikach zł. 19.279.34; Podatki państwowe i komunalne (zł. 140.222.24; spisano z rezerwy zł. 42.482.96) — zł. 97.739.28; Świadczenia społeczne — dopłaty zł. 63.100.35; Odpisy amortyzacyjne zł. 153.778.06; Pozostałość zysku z roku 1937, zł. 522.83; Zysk za rok 1938 zł. 250.916.20; Ogółem złotych 4.419.960.81.

MA: Pozostałość zysku z roku 1937 zł. 522.83; Sprzedaż towarów i przedy z uwzględnieniem różnic remanentów na dzień 31. 12. zł. 4.411.902.76; Różne wpływy zł. 7.535.22; Ogółem złotych 4.419.960.81.

GABINET
KOSMETYCZNY »ROMA«

przeniesiony z ul. Piotrkowskiej nr. 121 do nowego lokalu
urządzonego elegancko według ostatnich wymagań

AL. KOSCIUSZKI 52, m. 1. TEL. 277-47

Godziny przyjęć codziennie, prócz niedziel i świąt, od 10-19

BILANS SPÓŁKI AKCYJNEJ PRZEMYSŁU PONCZOSZ-
NICZEGO JAKOB KOHAN SPORZĄDZONY W DNIU
31 GRUDNIA 1938 ROKU

STAN CZYNNY. Majątek stały: Nieruchomości: budynek i place zł. 200.636.50, Maszyny i urządzenia fabryczne zł. 927.328.87, Urządzenia biura i skład zł. 5.921.—; Zaprzęg zł. 4.870.—; razem zł. 1.138.756.37. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł. 5.389.52, Gotówka w bankach zł. 181.441.22; razem zł. 186.830.74, Udziały w innych przedsiębiorstwach zł. 1.500.—; Papiery wartościowe zł. 12.668.—; Weksle w portfelu i inkasie zł. 260.823.78; razem zł. 461.822.52; Materiały pomocnicze i przeda zł. 206.498.17, Towary w stanie fabrykacji zł. 76.824.41; Towary gotowe na składzie zł. 185.896.17, razem złotych 469.022.78, Dłużnicy odbiorcy zł. 965.077.03, Dostawcy zł. 1.395.56, różni zł. 1.515.68; razem zł. 367.898.27; Sumy przechodnie zł. 4.177.12; razem zł. 2.441.677.06. STAN BIERNY. Kapitał akcyjny zł. 1.500.000.—; kapitał zapasowy zł. 100.000.—; kapitał amortyzacyjny złotych 482.590.96; razem zł. 2.082.590.96, niepodniesiona dywidenda zł. 75.250.—; Wierzyciele: Dostawcy zł. 86.890.86, Wierzyciele odbiorcy zł. 1.493.75; różni zł. 23.083.41; razem zł. 111.468.02, Akcepty 21.259.01, Sumy przechodnie złotych 14.002.23, pozostałość zysków z lat ubiegłych złotych 12.774.50, Zysk za rok operacyjny 1938 zł. 124.332.34, razem zł. 137.106.84; razem zł. 2.441.677.06. Zobowiązania w walutach zagranicznych zł. 53.635.57.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW

Zyski: wpływ z fabrykacji zł. 1.765.175.95, odsetki złotych 1.771.71, różnice kursowe zł. 3.878.65; razem zł. 1.770.826.31; Straty: Koszty fabrykacji zł. 1.206.974.91, koszty administracji ogólnej zł. 166.099.69, koszty sprzedaży złotych 63.812.88, prowizja bankowa zł. 3.265.52, ubezpieczenia od ognia zł. 4.325.80, świadczenia socjalne dopłata złotych 29.114.98, podatki i opłaty stempowe zł. 56.998.95, strata na dłużnikach zł. 18.522.80, amortyzacja 97.008.44, różne straty zł. 370.—; zysk netto zł. 124.332.34, razem zł. 1.770.826.31.

CORSO

Początek seansów o godz. 4 po poł.
W soboty i niedziele — o godz. 12.
CENY MIEJSC OD 50 GROSZY

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośności — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor: Józef Nirustein.

Dziś premiera!

Wstrząsający dramat ludzi, oddzielonych od świata kratami! ALKATRAS — najbardziej tajemnicze, przejmujące grozą naj-słynniejsze więzienie Ameryki!

W rol. gł.: ANN SHERIDAN, JOHN LITEL

Następny program: „PIRACI PRERII” — BOB BAKER

— I. —
Dziś premiera!
FLIP i FLAP (Stan. Laurel i Oliver Hardy)

w doskonałej komedii muzycznej w filmie p. t.
„ALPEJSKIE OSŁY” Zabawne przygody słynnych komików w roli Amerykańskich turystów w Szwajcarii. Kłopoty są dla innych... Nie znamy smutku... Humor, śpiew, tańce

Początek codziennie o godz. 4-ej, w

WYSPA SKAZAŃCÓW

Nadprogram: Komedie i aktualności P. A. T.
— II. —
Tylko raz jest się młodym... — Gdy się ma szesnaście lat... jako amant w towarzystwie młodych gwiazd Hollywoodu w interesującym filmie p. t. „Pierwsza miłość”

ponadto biorą udział Lewis Stone i Cecilia Parker
w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szypaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewis” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Za Wydawnictwa: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.